Nr. 69. Niedziela, 24 Marca 1889. Rok 79.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika ***„Biesiady literackiej"***, *i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień* ***po cenie zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik illustrowany ***„Biesiadę literacką"*** wraz z dodatkiem powieściowym po następującej cenie:

We Lwowie: kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: kwartalnie 1 zł. 75 ct.

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.,
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył na najpowolniejszy wniosek Ministra Domu cesarskiego i spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 8 marca b. r. posiadających tytuł i charakter konsulów generalnych, konsulów Aloizego hrabiego Viscovich w Salonice, Karola Kwiatkowskiego w Amsterdamie, Aleksandra Suzzara w Bukareszcie i Karola Gsiller w Moskwie, zamianować najmiłościwiej rzeczywistymi generalnymi konsulami na ich stanowiskach.

C. k. Namiestnictwo zamianowało c. k. inżyniera Stanisława Łozińskiego w Nowym Sączu, komisarzem do nadzoru kotłów parowych w powiecie nowo-sądeckim.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Tartikowera Szlomę, w Podwołoczyskach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Podwołoczyskach.

Rozporządzeniem z 16 grudnia 1888 r., l. 29.689, udzieliło Wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa przemysłu i handlu Henrykowi Cwiklińskiemu z Czortkowa wyłącznego przywileju na pług z prawem pierwszeństwa od dnia 8 lipca 1888 na rok jeden.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Od dnia 10 do 17 marca b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową: w mieście Rzeszowie (pow. rzeszowski) i w Mikulińcach (pow. tarnopolski), w Jezierzanach i Krzywotułach nowych (pow. tłumacki).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Dusanowie (pow. przemyślański).

Świerzb u koni: w Pomorzanach (pow. złoczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 15 marca 1889 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu VIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 29. Traktat handlowy i żeglugi z dnia 11 sierpnia 1887 r. z Zanzibarem.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 marca.

Nowy gabinet włoski musiał nakoniec w parlamencie wyznać otwarcie, że kampanii, podjętej na polu ekonomicznem z Francyą, nie jest krai w stanie prowadzić dalej bez narażenia się na dotkliwsze jeszcze straty. Przyznanie się do błędu w polityce finansowej, do błędu, polegającego na zbytniem zaufaniu w siły produkcyjne młodego państwa, zrobione zostało nie gołosłownie, ale czynem. W tych dniach bowiem pan Seismit-Doda, minister finansów, przedstawił parlamentowi projekt nowej taryfy celnej dla stosunków z Francyą. Izba upoważnić ma rząd do przedsięwzięcia zmian odpowiednich w taryfie generalnej, ażeby umożliwić stosunki handlowe z Francyą. Wojna celna z Francyą, mówi minister w motywach, jest wielce ubolewania godną, należy więc zastosować się do życzeń obu narodów i walce tej kres położyć. Obowiązkiem jest rządu zastosować się ile możności do życzenia tego i porozumienie ułatwić.

Wobec stwierdzonego poprzednio już faktu, że wywóz wielu produktów surowych z Włoch do Francyi podkopał bardzo stosunki ekonomiczne, zdawałoby się, że nie znajdzie się stronnictwo, któreby chciało szukać jakichś ukrytych pobudek i przeszkadzać podejrzeniami w dojściu do skutku porozumienia na polu ekonomiczno-politycznem. Tymczasem stało się inaczej. Zanim bowiem przedłożenie ministra finansów weszło do parlamentu, już jakaś frakcya przeniosła sprawę na pole polityki międzynarodowej, ażeby oskarżyć gabinet Crispi'ego, że na każdym kroku zależnym jest od Niemiec. Ogłoszono mianowicie w kilku francuskich dziennikach, że pan Crispi przed wniesieniem nowej taryfy celnej w parlamencie włoskim, zwracał się do posła Włoch w Berlinie, ażeby krok ten rządu włoskiego usprawiedliwił przed ks. Bismarckiem. Zrobiło to oczywiście we Włoszech bardzo przykre wrażenie, zadrasnęło bowiem i tak już wygórowaną ambicyę wielu deputowanych ze stronnictwa skrajnego. W rzekomej zresztą depeszy do posła włoskiego nie podają dzienniki francuskie nic takiego, czegoby nie można wypowiedzieć otwarcie. Bo jeżeli znajdujemy tam oświadczenie, że opinia publiczna Włoch domaga się stanowczo zawarcia, jeżeli nie traktatu handlowego, to przynajmniej porozumienia z Francyą, to mówią toż samo i motywa projektu.

---

7)

NASTUSIA

przez

Fr. Rawitę.

(Dokończenie.)

Rano miała pójść do błahoczynnego i naradzić się, ale ledwie się wybrała aż tu na futor najechali jacyś goście.... Dzwonki przy dyszlu jęczące zwiastowały ich przyjazd, a czapki z gwiazdkami budziły taki szacunek, że wszystkie głowy chyliły się przed nimi, a w obliczu ich chłopi tylko bez kapeluszy stać mogli. Za nimi jeszcze kilka osób przyjechało.

Wszyscy zatrzymywali się przed chatą Horpyny, wchodzili do karczmy, a na nią nikt nawet nie spojrzał.

I ona patrzyła z rękami skrzyżowanemi na to wszystko jak na komedyę graną w nieznanym języku.

— Co to będzie? — spytała starszynę.

— Licytacya chałupy Nastusi.

Nie wiedziała co to znaczy.

Czuła, że się dzieje jakaś niesprawiedliwość, jakiś gwałt — ale cóż miała robić bezsilna w obec siły?

Odezwała się parę razy do jednego z tych, który miał gwiazdę na czerwonym otoku czapki, ale zburczał ją, powiedziawszy, że to do niej nie należy, gdyż chałupa jest własnością córki.

Wrzawa koło chałupy i karczmy trwała do południa. Coś krzyczano, coś mówiono — ale nie rozumiała tego, ledwie parę wyrazów wpadło do jej ucha.

Popołudniu powiedziano jej, że właścicielem chałupy został Herszko, a ona ma się wynieść.

Wiadomość ta wstrząsnęła starą.

Chciała wejść do izby, ale w oczach pociemniało jej tak nagle, że się pochyliła i byłaby upadła, gdyby w odrzwiach się nie oparła. Oparłszy się płakała długo cichym płaczem niepocieszonego smutku. Z początku migały jej myśli uporczywe: gdzież ja głowę przytulę? Dokąd pójdę?

Głos jakiś obudził ją z tego smutnego rozmyślania. Podniosła głowę i spostrzegła rozmawiającego obok niej Herszka z synem.

— Herszku! — rzekła do niego z wyrzutem — co wy robicie z nami nieszczęśliwemi? Czy wy się Boga nie boicie? Czy wy w sprawiedliwość nie wierzycie?

Arendarz miał minę nieco zakłopotaną.

— Co ja temu winien? Pożyczyłem waszej córce dwieście.... dwieście.... rubli.....

— Na cóż wy pożyczyli?

— Nu, prosiła... Czemuż nie pożyczyć? Pożyczyć mogę, ale darować nie...

Horpyna patrzyła na nich głową kiwając.

— Czy wy macie Boga w sercu? — pytała.

— Słuchajcie, Horpyno — mówił Herszko — wy sobie jeszcze siedźcie w chacie i dzień i dwa.... i tydzień — ja was nie wypędzę.... ale potem — wybaczcie!... szukajcie sobie chaty.

Horpyna nic poradzić nie mogła. Nastusi nie było. Na sądy nie stawiła się, terminy wszystkie chybiła, — więc prawo postąpiło z nią według wszelkich paragrafów i przepisów.

A tu jak na biedę o Nastusi ani słowa, ani wieści od nikogo poczerpnąć, a i o Maksymie — to samo. Niby w wodę oboje wpadli.

Minęły żniwa i Spasówka — a ich jak nie ma tak nie ma.

Horpyna wyniosła się do Maksymowej chaty i całemi dniami i nocami płakała, z żalu utulić się nie mogąc. Bolało ją serce na myśl samą o tem, że Nastusia tak nierozważny krok zrobić mogła bez jej porady, że ją na stare lata do cudzej chaty wypędziła... Uspokoiwszy się, nie wierzyła, ażeby to stać się mogło i serce jej zgadywało, że w tej całej sprawie Herszko swoje ręce umoczył.

Nastusia jednak nie wracała, ażeby tę zagadkę rozwiązać, ażeby kamień wątpliwości, na jej sercu leżący, zdjąć.

Stara narzekała, płakała, smuciła się, czekała, nareszcie na dwa tygodnie przed Pokrową zachorowała.

Maksym i Nastusia pracowali razem. Razem przerywali buraki, razem podgartywali, potem kiedy żniwo nadeszło — żęli i wiązali, potem kopali buraki razem, — aż roboty się nareszcie skończyły. Więc pieniądze zabrali i zdążali powoli do domu.

Dusza ludzka im lepsza, tem podobniejszą jest do liści na najwyższych gałęziach korony rosnących: zawsze, choćby najcichszy wiatr kołysze niemi, tak i duszą kołyszą jakieś smutki i tęsknoty.

Nastusia spieszyła do domu tajemniczym smutkiem trawiona. Nie dosypiała, niedojadała — a tylko szła ciągle i szła, a Maksyma nagliła do pospiechu.

Korzystali oboje z nocy księżycowych.

Już byli blizko. Dziesięć — dwanaście wiorst tylko ujść mieli — i już futor! Tymczasem noc zaskoczyła.

Maksym był już tak zmęczonym, że ledwie suwał nogami — widziała to Nastusia i naglić nie śmiała.

— Jak myślicie diad'ku, podnocujemy czy podybamy dalej?

— Już niedaleko... chodźmy; odpoczniemy w domu.

Siedli przy drodze, zjedli po kawałku chleba i ruszyli do domu. Szli w milczeniu oboje; obojgu snuły się w myśli chata, dach własny, kąt swój, rodzina... — zajęci tymi, których w sercu nosili, nie mieli czasu na rozmowę.

Im bliżej było do domu, tem z większą rzewną radością witali każdy znajomy łanek, każdą dolinę, łąkę między polami, każdą gruszę przydrożną.

— Semen już i ziembl zorał — zauważył Maksym na znajome pólko patrząc.

— Jaką ma ozimnię Hryhor — uważacie!

Stary Maksym ożywiał się coraz bardziej.

— Diad'ku! — zawołała nagle Nastusia — już jodły widać i wygon!

W głosie jej była radość serdeczna.

Zbliżali się do Zielonego futoru. Księżyc srebrzystem światłem drogę im ścielił, jodły szumiały smętnie, chyląc ku podróżnym swoje spiczaste korony i długą ciemną smugą aż do stóp ich kładły się po drodze, jakby na powitanie.

Serce Nastusi biło mocno. Już dojrzała chałupę swoją i z okiem wlepionem w nią szła naprzód.

— Ciemno... — rzekła sama do siebie. Matula śpią pewnie...

— Późno już... — odpowiedział Maksym.

— Zajdźcie diad'ku na momencik do nas... wszystko jedno, wam po drodze...

— Dobrze...

Ale podobno najwięcej krwi napsuł we Włoszech dodatek owej apokryficznej depeszy, w którym p. Crispi miał zaręczać Berlinowi, że dzisiejsi jego koledzy w gabinecie, pozostaną tylko na erę przejściową, dopóki Włochy nie zdobędą potrzebnych środków na uzbrojenia, ażeby dotrzymać wiernie zawartych traktatów. Przeciwko tej intrydze musiał gabinet włoski wystąpić w komunikacie półurzędowym, ogłoszonym w *Agencyi Stefaniego*, a zaprzeczającym stanowczo istnieniu podobnej depeszy do ambasadora w Berlinie. W najbliższych dniach rozpocząć się ma dyskusya w Izbie włoskiej nad wnioskiem o upoważnienie rządu do zmiany taryfy celnej dla Francyi, a w dyskusyi tej wyjaśnioną będzie prawdopodobnie na nowo cała ta sprawa odnowionych wichrzeń i podejrzeń przeciw gabinetowi.

Rada Państwa.

(*CCCXIV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 21 marca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 m. 25.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu. z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba dokonała naprzód wyboru uzupełniającego do pewnej komisyi, który to wybór nie interesuje Koła polskiego.

W dalszym ciągu szczegółowych rozpraw budżetowych, mianowicie nad „kierownictwem centralnem" Ministerstwa wyznań i oświecenia, zabiera głos pos. Beer jako mowca generalny przeciw tytułowi, który przez więcej niż dwie godziny rozwodzi się o wniosku Lichtensteina. Mowca zawsze ubolewał nad wytworzeniem się stronnictwa klerykalnego w Austryi, albowiem nie ma tu najmniejszej przyczyny do wywieszania chorągwi zagrożonej religii. Ludzie ci tęsknią do starego, przeżyłego stanu rzeczy; jakoż książę Liechtenstein zupełnie podobny do Don Kiszota w towarzystwie nie jednego, lecz całej gromady Sanszo Panszów. (*Huczne brawa* i *wielka wesołość* na lewicy.) Nietylko w Austryi toczy się walka przeciw szkole, ale gdzieindziej przeciwnicy walczą przynajmniej argumentami, gdy tymczasem w Austryi organa księcia Liechtensteina... mowca nie chce cytować dzienników katolickich, bo nie lubi tarzać się w błocie. (*Huczne brawa* i *wybornie*! z lewicy) Nie będąc zasadniczo przeciwnikiem szkoły wyznaniowej, nie może jednak żadną miarą zgodzić się na to, żeby państwo uczyniło z wyznania fundament szkoły. Książę Liechtenstein nie wyjawił w mowie swojej właściwego celu wniosku swego, ale mowca zna go mimo to; klerykały chcą pozbawić państwo wszelkich praw do szkoły, a przenieść je wyłącznie na Kościół. Mówią, że Kościół ma historyczne prawo do szkoły; tak nie jest, bo nowożytna szkoła ludowa datuje dopiero od czasu zaprowadzenia przymusu szkolnego, którego Kościół wcale przeprowadzić nie mógł. Stworzyli ją protestanccy książęta niemieccy, za których przykładem poszli katoliccy. W Austryi stworzyła ją dopiero Marya Teresa; duchowieństwo katolickie sprzeciwiało się nawet, żeby lud uczył się czytać i pisać. Kościół więc nie ma prawa do szkoły; teoryę tę stworzyli dopiero teraźniejsi klerykały, będący w tym względzie w sprzeczności z św. Tomaszem z Akwinu, który mówi, że *ordinare de studio pertinet ad eum*, *qui praeest reipublicae*, i z uczniem jego Idzim, który mówi, że „książę, który nie stara się o szkoły w kraju, jest tyranem". Szkoła Maryi Teresy nie była wyznaniowa, a natomiast szkoła teraźniejsza jest *de facto* najzupełniej wyznaniowa. Mowca bierze za złe księżom w Izbie, że podpisują wnioski antisemitów. Rozumie antisemityzm narodowy i ekonomiczny, ale nie pojmuje antisemityzmu chrześciańsko-socyalnego i przypomina zwolennikom jego, że Chrystus był żydem, że żydami byli apostołowie, że szata kapłana katolickiego przed ołtarzem jest naśladowaniem żydowskiej, że msza katolicka jest czytana codzien w każdym domu żydowskim, choć w pierwotnej formie; prześladowanie żydów jest sprzeczne z miłością chrześciańską. (*Przeciągłe oklaski z lewicy i z galeryi.* — Prezes *zagraża galeryi wypróżnieniem*). W dalszym toku wywodu uderza na Prezesa gabinetu, ponawiając dość dawno już niesłyszany zarzut, że nie ma poczucia swojej powagi, a dalej, że pozbawia członków gabinetu swego dzielności. (*Huczne brawa z lewicy*). Po Ministrze oświecenia z początku wiele się spodziewano, ale oto dziś już nie posiada odwagi, żeby wypowiedzieć swoje zdanie o wniosku Liechtensteina. Zastrzegł sobie określenie stanowiska swego na przyszłość, więc mowca przypomina mu słowa wypowiedziane w roku 1869 przez Najj. Pana o ustawie szkolnej, że spodziewa się, iż ustawa ta będzie trwałą i że wyda owoce, będące podwaliną państwa. (*Huczne brawa z lewicy*). Nakoniec oświadcza, że lewica gotowa zgodzić się na niejakie zmiany w ustawie tej, ale na wyznaniowość szkół w duchu Liechtensteina i na nadzór szkolny przez duchowieństwo nigdy się nie zgodzi. (*Huczne brawa i przeciągłe oklaski z lewicy*).

Pos. Kluń jako mowca generalny za tytułem zapuszcza się w polemikę z preopinantem. Cytat z św. Tomasza z Akwinu nie stosuje się do wywodów pos. Beera i w ogóle nie jest argumentem przydatnym dla lewicy, albowiem święty autor mówi o państwie wznoszącem się na zasadach chrześciańskich, nie zaś przesiąkłem zasadami t. zw. liberalnemi. Przeciw nazwaniu Chrystusa Pana żydem mowca protestuje; Chrystus Pan był synem Bożym i Bogiem samym; apostołowie jego zaś przestali być żydami, odkąd stali się uczniami jego. Ofiary mszy św. nie można kłaść w jednym rzędzie z obrządkami żydowskiemi. Po sprostowaniach tych mowca podnosi zasługi chrześciaństwa około ludzkości: stanowisko kobiety w społeczeństwie, ścieśnienie węzłów rodzinnych, opieka nad dziećmi, zniesienie niewoli, oto niespożyte dzieła chrześciaństwa i Kościoła katolickiego. Antisemityzm wyznaniowy jest katolikom nieznany, owszem w czasie prześladowania żydów przez pospólstwo książęta Kościoła stawali w ich obronie. Kościół ma prawo do szkoły, bo on ją stworzył i wypielęgnował, i to bez niczyjej pomocy; gdyby był miał takie podatki, jakie państwo pobiera, szkoła pielęgnowana przez Kościół byłaby wydała owoce pomyślniejsze jeszcze i obfitsze Dzisiejsza szkoła w Austryi chybia zadania swego głównie pod względem wychowawczym; ale i pod względem naukowym sprawozdania urzędowe stwierdzają, że materyał w uczniach, który ze szkół ludowych przechodzi do szkół średnich, staje się coraz gorszym. Reforma szkół ludowych jest nieodpartą już koniecznością w interesie chrześciaństwa i uobyczajenia. Szczególnie też samych nauczycieli zreformować trzeba, albowiem dzisiejsi w znacznej części zieją nienawiścią ku Kościołowi i religii. W polemice z pos. Gregrem mowca wytyka mu, że jedynie husytyzm jego, nienawiść ku Kościołowi złączył go wczoraj z lewicą w walce przeciw wnioskowi Lichtensteina. Osobiste zaś i rubaszne zaczepki przeciw Liechtensteinowi, który zawsze okazywał się szczerym przyjacielem Czechów (*brawo*! *tak jest*! z ław czeskich), były niepiękne, nieszlachetne, niechrześciańskie, a może nawet i niehusyckie. Młodoczesi i liberały znaleźli się wczoraj razem w potępieniu szkoły wyznaniowej, jak Herod i Piłat w wyroku na Chrystusa Pana. (*Huczne brawa* z prawicy.) Naród czeski nie będzie identyfikował się z Młodoczechami, nie upadnie tak nizko, by dopomagać liberałom. (*Huczne brawa* z prawicy) Mowca przechodzi potem do spraw szkolnych w Krainie i dziękując Rządowi gorąco za pielęgnowanie tam nauki przemysłowej, kładzie mu dezyderata Słoweńców pod innemi względami na serce.

Następuje niezmiernie długi szereg tak zwanych faktycznych sprostowań, czyli nowych polemik między pp. Doblhammerem a Fussem, pp. Szpeliną a Lippertem i Gregrem, pp. Exnerem i Adamkiem.

Pos. Chotkowski prostuje wywody mowców z lewicy i Gregra o szkołach w Prusach, które z osobistego doświadczenia zna jako wyznaniowe; co pos. Plenerowi nie przekadza dowodzić pos. Chotkowskiemu, że nie są wyznaniowe.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Menger wnosi interpelacyę do Ministerstwa handlu w sprawie refakcyj dla przewozu zboża na kolei Północnej. Interpelacya żąda, aby refakcye te służyły także przewozowi w pomniejszych ilościach.

Koniec posiedzenia krótko przed godziną 4. — Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

Komisya budżetowa Izby deputowanych przyjęła przedłożenie rządowe i złożyła sprawozdanie względem płac i pensyj systymizowanego personalu nauczycielskiego przy rzymsko-katolickich i przy grecko-katolickich teologicznych zakładach naukowych dyecezyalnych i przy teologicznych centralnych zakładach naukowych w Gorycyi i Zarze.

Wedle paragrafu 1go przyjęta roczna płaca przy pomienionych zakładach, wynosić ma 1000 złr. w. a., a oprócz tego należy się każdemu profesorowi tych zakładów aktywalny dodatek o rocznych 200 złr. w. a., który jednak w razie, gdyby odnośny profesor dostawał mieszkanie *in natura*, wypłacany być ma tylko w połowie.

Paragraf 2gi postanawia, iż oznaczona w §. 1 płaca podwyższaną będzie po upływie każdego pięciolecia, aż do 25 roku służby, o 200 złr. w. a.

Wszystkie dotychczasowe pobory tych profesorów tytułem płac, osobistych i drożyźnianych dodatków i t. d. zamknięte być mają bez różnicy z chwilą prawomocności niniejszej ustawy.

Paragraf 4 mówi o emeryturach postanawiając, iż emerytura ma wynosić po ukończeniu 10 aż do 15 roku służby $^{1}/_{3}$, pobieranej pensyi i dodatków od 15 aż do 20 roku $^{3}/_{8}$, od 20 aż do 25 roku $^{4}/_{8}$, od 25 aż do 30 roku $^{5}/_{8}$, od 30 aż do 35 roku $^{6}/_{8}$, od 35 aż do 40 roku $^{7}/_{8}$ części, po czterdziestoletniej zaś służbie pełną wysokość poborów.

Profesorowie, którzy nie mają dziesięciu lat służby, a do jakichkolwiek innych kościelnych stanowisk okażą się niezdolnymi, będą postawieni pod względem pensyi na równi z samodzielnymi duszpasterzami w myśl §. 6 ustawy z dnia 19 kwietnia 1885.

Lata służby, spędzone przed objęciem systemizowanej posady nauczyciela przy jednym z tych zakładów teologicznych w duszpasterstwie, albo w jakimś innym urzędzie kościelnym, uwzględnione będą przy wymierzaniu pensyi systemizowaaego profesora tych naukowych zakładów w ten sposób, że cztery lata służby w duszpasterstwie przyjęte będą za trzy lata służby w urzędzie nauczyciela.

Komisya dla kodeksu karnego ukończyła już obrady nad projektem ustawy zawierającym przepisy przeciw fałszowaniu artykułów żywności i wybrała referentem dep. Lienbachera.

Komisya budżetowa przyjęła z kilkoma stylistycznemi zmianami przedłożenie rządowe o losach.

Wypadki w Peszcie.

Donoszą z Budapesztu pod dniem 22 marca:

Zręczne wszechstronne środki policyjno-wojskowe, jakie w ciągu dnia wczorajszego zarządzono, zapobiegły dalszym rozruchom. Zakratowane dziedzińce uniwersytetu i instytutu technicznego otworzono i strzeżono bacznie ich dostępów, szeroki okrąg koło parlamentu obsadzono stosownie wojskiem, każde zbiegowisko rozpędzano zaraz, skoro się zbierać zaczęło, aresztując opornych.

Minister oświaty hr. Czaky wezwał do siebie rektorów obu akademij i oświadczył im, że gdyby studenci nie weszli na drogę opamiętania i brali dalej udział w nieporządkach zarządzi zamknięcie uniwersytetu i techniki. Aresztowanych z powodu oporu władzy studentów oddano sądowi.

W Izbie deputowanych oczekują teraz pewnego uspokojenia, okazuje się w niej bowiem ogólne znużenie, przesyt a nawet częściowo i wstyd z tego, co dotąd zaszło. Dyskusya w Izbie staje się widocznie coraz więcej jałową, wielu poprzednio zapisanych mowców wykreśliło się i przypuszczają, że głosowanie nad §. 25 nastąpi we wtorek przyszły a najdalej we środę.

Chwalą powszechnie policyę, jej takt i okazaną na każdym kroku cierpliwość. Onegdaj wieczorem zebrał się wraz ze studentami tłum około 600 ludzi wynoszący. Konni policyanci rozpędzili go, a otoczywszy około 100 upornych, aresztowali ich. Po przesłuchaniu wypuszczono wielu z nich, zatrzymując tylko podżegaczy.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby omawiali deputowani Orban i Kaas wśród inwektyw na policyę i rząd czwartkowe demonstracye. Prezes gabinetu Tisza odpowiedział na te zarzuty, wskazując na swą działalność około skonsolidowania Węgier, potępił odwoływanie się do ulicy, tudzież oświadczył, iż nigdy nie będzie mógł się zgodzić na bezwarunkowe poddanie się większości pod tyranię mniejszości. W końcu scharakteryzował rzucane w parlamencie gromy na policyę, która spełniła tylko swój obowiązek, jako bezprzykładne.

Prezydent przywołał do porządku dwóch deputowanych ze stronnictwa opozycyjnego z powodu obrażających wykrzyków, poczem przeszła Izba do porządku dziennego.

Z Warszawy.

(Drużyny ludów azyatyckich. — Wyjazd dygnitarzy do Petersburga. — Prokuratorya Królestwa polskiego).

Generał gubernator Hurko, Apuchtin i kilku innych dostojników rossyjskich zostali powołani do Petersburga.

Sprawdza się wiadomość, że ministerstwo sprawiedliwości, które powzięło było zamiar zwinięcia biura prokuratoryi w Królestwie polskiem, obecnie po zasiągnięciu opinii różnych władz wyraziło życzenie, aby nie tylko w Królestwie polskiem biuro prokuratoryi było utrzymane, ale aby taką instytucyę utworzono i dla carstwa. Otrzymane zaś przez ministerstwo opinie władz przemawiały przeważnie za dalszem utrzymaniem biura, a to ze względu na niezmiernie pożyteczną dla interesów skarbu jego działalność. Prokuratorya więc pozostaje bez zmiany. Obecnie, w szeregu instytucyi rządowych w Królestwie, jest to jedyna instytucya, która przetrwała wszystkie zmiany i reformy, i której personal składa się prawie wyłącznie z Polaków.

Z Warszawy piszą do *Pol. Corr.*: Komendanci rozlokowanych w Królestwie pol-

---

Już dziedziniec i chata były przed nimi Nastusia przełaz przeskoczyła, pobiegła i do okienka pukać poczęła.

Z początku nikt nie odpowiadał.

Oddech ścisnął jej piersi...

Po chwili wreszcie głos charczący zapytał:

— Kto to?

Dźwięk nieznany uderzył ją jak nożem.

— To ja... Nastusia... otwórzcie mamo...

Znowu cisza, Po środku izby pokazała się jakaś postać obca.

— Czego chcecie? Wódki?

— Nie... do chaty puśćcie...

— Do chaty? Po co? Na co do chaty?

Nastusia drgnęła.

Jakto na co? Gdzie mama?

— Nu? Jaka mama? Tu niema żadnej mamy....

— Horpyna — poprawiła Nastusia.

— Horpyna? Tu niema Horpyny.... Horpyna w Maksymowej chacie....

Nastusia odskoczyła od okna.

— Mama u was diad'ku — rzekła jakimś przestraszonym głosem — kto to w chacie naszej siedzi? Pewnie jakieś nieszczęście się stało.

Mówiła szybko jakby głos jej boleść szarpała i dławiła w gardle.

— Chodźmy.... chodźmy diad'ku....

Wybiegła z podwórka i ku Maksymowej chacie podążyli.

Psy poznały swoich ludzi, otoczyły kołem podróżnych, skomliły radośnie, przypadały do kolan, na piersi skakały, biegnąc obok idących lizały ręce i prowadziły ich przez wygon do Maksymowej chaty.

Nastusia szła ze wzrokiem utkwionym na ten punkt, gdzie stała chata; zakrywały ją gałęzie rosochatej wierzby.... ujrzała nareszcie.

— Swiatło jest.... jeszcze nie spią — rzekła.

— Nie spią! — powtórzył Maksym.

I tu Nastusia wyprzedziła starego, podbiegła do okna i załamała ręce.

— O, Boże mój! — zawołała i słowa zamarły jej na ustach.

Na ławie, z rękami skrzyżowanemi na piersi, trzymając w ręku krzyżyk drewniany, leżała Horpyna; u węzgłowia kopcącem czerwonem światłem paliła się świeca woskowa, a przy ścianie siedziała Maksymycha i sąsiadki i coś szeptały z sobą.

Wbiegła do chaty Nastusia, do zimnej głowy matczynej przytuliła się i płakała.... Na uboczu stał posępny Maksym, któremu żona coś opowiadała.

Ustał płacz wreszcie.

Nastusia dowiedziała się o tem co zaszło, o tem jak żydzi z chaty wypędzili matkę i usadowili się na jej spuściznie.

— Otoż mamy korzyść z własnej karczmy! — zauważył posępnie Maksym.

Nastusia znowu poczęła cicho płakać.

— Po cóż porzuciłam ciebie, moja gołąbko siwa? Po cóż poszłam Bóg wie którędy szukać twego i swego nieszczęścia? Po cóż brałam judaszowe pieniadze, za które zaprzedałam twój spokój i wiek twój stary? Czemuż mnie nie było, ażebym mogła oczy zamknąć tobie i pocieszyć ciebie?

Płakała i zawodziła do rana.

Rano Maksym pocałował ją w głowę.

— No dońko, trzeba pochować starą po bożemu a potem....

Nad syrotoju, Boh z kałytoju!

Koniec.

skiem pułków kawaleryi regularnej i kozaków oczekują w najbliższym czasie urzeczywistnienia wypracowanego przed laty przez generała Czerniajewa projektu wedle którego drużyny ludów azyatyckich mają być wyćwiczone wojskowo na sposób kozaków aby w razie wojny mogły być tak samo użyte jak sotnie kozackie. Generał Czerniajew wyłuszczył swoje propozycye w przedłożonym swego czasu carowi memoryale, który na tem głównie polega, iż do każdego regularnego pułku kawaleryi i kozaków ma być dodaną sotnia jeźdzców azyatyckich — Tunguzów, Kirgizów i t. d. – i po całorocznem wyćwiczeniu zastąpiona nowo sprowadzoną z Azyi. W tej drodze mają być formowane stopniowo z plemion azyatyckich i wyćwiczone na sposób europejski pułki kawaleryi Oficerowie pułków kawaleryjskich rozlokowanych w Królestwie polskiem nie są zbudowani oczekującemi ich nabytkami obawiają się bowiem aby osławiona niesforność Kirgizów i Tatarów nie wpływała szkodliwie na karność wojska.

Z Berlina.

(Dyskusya w Izbie pruskiej nad sprawozdaniem komisyi kolonizacyjnej. — Wniosek szkolny posła Czarlińskiego. — Wniosek stronnictw kartelowych. — Sprawa zawieszenia wydawnictwa *Volks-Ztg.*)

W Izbie pruskiej sejmu pruskiego obradowano dnia 20 b. m. nad sprawozdaniem komisyi kolonizacyjnej w W. Księstwie Poznańskim i Prusach zachodnich, która to komisya wedle urzędowej relacyi nabyła do roku 1887 ogółem 23.000 hektarów ziemi za sumę 13,836.000 mark.

Z posłów polskich zabrał przy tej sposobności głos ks. Jażdżewski, wykazując szkody, jakie komisya pod względem ekonomicznym, nie mówiąc już narodowościowym, wyrządza ludności polskiej.

Ks. dr. Stablewski podniósł, że rządowi nietylko chodzi przy kolonizacyi o wynarodowienie Polaków, lecz zarazem o wprowadzenie tam protestantyzmu.

Obaj zaś mowcy polscy uskarżali się na wzmagające się wychodźtwo, na wydalania, brak robotników, z powodu którego powstała myśl sprowadzania Chińczyków.

Dep. Puttkamer-Plauth brat byłego ministra oświadczył, iż wiadomość o projekcie sprowadzenia Chińczyków jest po prostu plotką, a minister Lucius twierdzi, że wychodźtwo nie wzrasta. Ministerstwo jest gotowem przyjąć w każdej chwili odpowiedzialność za wydalania.

Izba przyjęła ostatecznie sprawozdanie

Na tem samem posiedzeniu poseł Czarliński wystąpił z wnioskiem zdążającym do zmiany systemu w szkołach ludowych, gdzie polskie dzieci pobierają naukę w języku niemieckim. W kwestyi tej zabierał także głos ks. Stablewski, popierając gorąco wniosek. Po przemówieniu ministra wyznań i oświaty wniosek odrzucono.

N. A. Ztg. donosi, że członkowie frakcyi narodowo-liberalnej, wolno-konserwatywnej i konserwatywnej postanowili uczynić w pruskiej Izbie pos. wniosek, aby z doświadczeń poczynionych przez komisyę kolonizacyjną przy wewnętrznej kolonizacyi ziem dawniej polskich przez kolonistów niemieckich, wyciągnięto ogólną konsekwencyę agraryjno-polityczną. Wnioskodawcy pragną podobno głównie, aby instytucya majątków rentowych, zaprowadzona w ustawie kolonizacyjnej w jej specyalnych celach, została rozszerzona na całe terytoryum monarchii, czyli mówiąc inaczej, wnioskodawcy żądają, aby dzierżawa dziedziczna, którą z wielu stron uważano za instytucyę przestarzałą, została przywrócona w formie zastosowanej do obecnych stosunków agraryjnych i komunikacyjnych. Organ kanclerski nie zdaje się być zasadniczo przeciwnym powyższemu wnioskowi, wyraża się jednak tak dyplomatycznie, że nie podobna dziś oznaczyć stanowiska, jakie rząd w obec wniosku zająć uzna za stosowne.

Zawieszenie berlińskiego dziennika demakratycznego *Volks. Ztg.* na mocy §. 11 ustawy przeciwko socyalistom, jest ciągle jeszcze przedmiotem ogólnej dyskusyi. Przedewszystkiem podnoszą, iż *Volks. Ztg.* nie była nigdy gazetą socyalistyczną, a odkąd istnieje t. j. od r. 1852, miała kierunek krańcowo-demokratyczny. Dzienniki berlińskie potępiając powszechnie kierunek *Volks. Ztg.* a szczególnie jej artykuł ubliżający pamięci cesarza Wilhelma I-go, przyznają, że policya nie była w swojem prawie i że rozporządzenie jej żadną miarą ustawą anti-socyalistyczną usprawiedliwić się nie da. „Nie wierzymy — pisze przychylna rządowi *Nat. Ztg.* aby rozporządzenie policyi dało się utrzymać.' Prawdopodobnie uchyli je komisya zażaleń, jeżeli tego wprzódy nie uczyni minister spraw wewnętrznych. Nawet za czasów p. Puttkamera nie zamknięto żadnej niesocyalistycznej gazety, na mocy ustawy przeciwko socyalistom". *Volks. Ztg.* należała do rzędu najpoczytniejszych dzienników berlińskich i głównie rozpowszechnioną była wśród ludności rzemieślniczo-robotniczej.

W wzmiankowanej komisyi zażaleń zasiada czterech przedstawicieli rady związkowej, a pięciu członków najwyższych magistratur sądowych niemieckich.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości)

Agencya Północna podaje wiadomość o rychłym przybyciu do Rossyi szacha perskiego, który zabawiwszy dwa tygodnie w Petersburgu, gdzie przygotowane są dla niego apartamenta w pałacu Zimowym, uda się następnie do Europy zachodniej. Powrót szacha do Persyi odbędzie się również przez Rossyę z Rumunii.

Nowoje Wremia donosi, że słowiańskie Towarzystwo dobroczynności w tym roku odrzuciło wysyłanie rossyjskich książek dla popierania przedsiębiorstw literackich w krajach słowiańskich, natomiast zaś przeznaczyło razem sumę 8.600 rs. na zasiłki dla młodych Słowian, przybywających dla kształcenia się do Rossyi.

Przyrząd Liwczaka do broni palnej został w tych czasach poddany próbie. Przyrząd ten ma być zastosowany do luf karabinów Berdana, które z jego pomocą będą mogły dawać 480 strzałów na minutę.

Wyprawa Aszynowa.

Dzienniki rossyjskie zajęte są obecnie prawie wyłącznie sprawą Aszynowa. Jeden z uczestników wyprawy tak opowiada:

„Już od Odessy zaczęła się straszna pijatyka. Pieniądze wówczas mieli wszyscy. O porządku jakimkolwiek nie było mowy. Z początku rzeszę karmiono nieźle. Dawano obiad i kolacyę mięsne, po 4 kawałki cukru i po 2 bułki. Dojeżdżając do Konstantynopola, wszyscy, niewyłączając i Aszynowa, byli przybrani w szaty mnichów. Tutaj Aszynow objaśnił, że z powodu, iż rossyjskie papiery nie kursują za granicą należy je zmienić i z tego powodu wszyscy winni oddać posiadane pieniądze, które zostaną zmienione, a następnie rozdane. Prawie wszyscy uczestnicy oddali swe zasoby, niektórzy po 300 rs. Większość zachowała jednak przy sobie po kilka papierków, w przewidywaniu przyszłości. Odtąd sprawa schodziła na coraz gorsze tory. Kiedyśmy dopłynęli do Port-Said, poczęły się skandale, dzięki zwłaszcza „nabożnym pielgrzymkom". Wiele z nich przyłączyło się do nas. Opowiedzieć o tych wszystkich skandalach jest niepodobieństwem. Mniej więcej co 10 minut policyanci egipscy przynosili ostrożnie, jakby przedmiot sklany, któregoś z naszych zapitego na śmierć, a złożywszy go troskliwie na matach i oddawszy „selam", spiesznie uciekali. Bardzo wielu nie mając pieniędzy, wychodziło na brzeg i tu sprzedawało Arabom najniezbędniejsze części swej odzieży. Hazardowna gra w karty, kwitnęła w najlepsze. Aszynow nie pokazywał się, siedząc w hotelu z O. Paisjuszem i żoną.

Cała „wolna drużyna" przybyła na brzegi afrykańskie w stanie zupełnej demoralizacyi".

Grażdanin zaś donosi:

„Jak się dowiadujemy w tragikomedyi Aszynowa odegrała dość wybitną rolę i małżonka wolnego atamana. Jest to niewiasta bodaj czy nie waleczniejsza od samego atamana, który podczas szturmu skrył się w krzaki....

„Otóż odważna małżonka trudniła się jak się okazuje grabieżą cudzego bydła; nadto oddawała się smaganiu dzieci, gdy płakały z nędzy. Słowem — bohaterka chwili. Widać jednak, że tylko w Abisynii zdarza się jeszcze, że zły czyn nie wychodzi nikomu na dobre. Zdaje się także, że koniec Aszynowa nie będzie wesoły, bo wszystkie te sprawki nie ujdą mu płazem.

Według depeszy z Odessy *Agencyi północnej* pośród podwładnych Aszynowa, oprócz pospolitych włóczęgów, znajdują się i ludzie inteligentni. Opowiadają oni, iż podczas bombardowania Sagallo, Aszynow ze swem bliższem otoczeniem ukrył się w skałach. Pochodzących z miast innych, komisya wydaje ich krewnym za poręczeniem. Czternastu lekko rannych odesłano do Sewastopola, dwóch zaś ciężko rannych pomieszczono w szpitalu odeskim.

Aszynow badany jest na parostatku, osobom zaś duchownym dozwolono wysiąść na ląd.

O bombardowaniu Sagalo odbiera *Now. Wrem.* z Port-Saidu następujące szczegóły:

„Po nabożeństwie w d. 17tym lutego krzyżowiec francuski zupełnie niespodzianie zaczął nas bombardować. Pierwsze wystrzały przyjęliśmy za salwę, ponieważ oczekikiwaliśmy oficera francuskiego, lecz wystrzały skierowane były w twierdzę, gdzie mieścili się ludzie z rodzinami. Rozległy się jęki i wyrzekania rannych. Wówczas wywiesiliśmy białą flagę i Francuzi zaprzestali strzelać dawszy 11 wystrzałów. Zabitych było czworo dzieci, dwie kobiety i jeden mężczyzna, oraz 20tu rannych. Cerkiew była również uszkodzona, namiot przestrzelony, obrazy podziurawione. Na drugi dzień przyjechał dowódca eskadry z oświadczeniem, że jeżeli zgodzimy się zaraz wsiąść na okręt, Francuzi przewiozą nas wraz z pakunkami do Oboku, gdzie ułatwią zgromadzenie karawany do Abisynii. Musieliśmy, oczywiście przyjąć te warunki. Wówczas przewieziono naszych ludzi na okręt, a następnie w nocy, zamiast w całości zabrać nasze rzeczy, zaczęli rozbijać paki, grabić rzeczy, zrywać srebrne ornaty z obrazów i t. d. Na moje nieszczęście, musiałem być świadkiem świętokradztwa Francuzów. Nas uważano na okręcie za jeńców wojennych, podzielono na partye i kłócono się pomiędzy sobą. Odmówiono nam prawa wysyłania depesz, listów i osadzono w więzieniu każdego, który ośmielił się sprzeciwiać tym rozporządzeniom."

Z Watykanu.

(Przyjęcie w Watykanie. — Przyszły konsystorz — Przedstawiciele obcych mocarstw).

Piszą z Rzymu:

Papież w oktawę swej koronacyi przyjmował wielu członków ciała dyplomatycznego uwierzytelnionego przy Stolicy Świętej, których musiano podzielić na dwie kategorye i na dwa posłuchania, albowiem pan Schlözer poseł pruski nie chciał znajdować się razem z hr Lefébvre de Béhaine ambasadorem francuzkim, i oświadczył, że nie będzie wcale z powinszowaniem u Papieża jeżeli nie otrzyma zapewnienie, iż nie spotka się z ambasadorem francuzkim. Za to pan Izwolskij pełnomocnik rossyjski, który wciąż układa się z Watykanem, chciał raczej z tym ambasadorem wystąpić niż z p. Schlözerem.

Przyszły konsystorz dla prekonizacyi nowych biskupow polskich odbędzie się prawdopodobnie przy końcu bieżącego miesiąca albo na początku kwietnia. Ponieważ w Watykanie pragną niezmiernie, aby mieć uwierzytelnionych przedstawicieli wszystkich obcych mocarstw, a nawet niekatolickich, więc podwajają usiłowań, aby mieć reprezentanta królowej Wiktoryi, i zapewne z tego względu będzie złożony z biskupstwa maltańskiego ksiądz Buhagiar, pochodzenia wschodniego, któremu rząd angielski zarzuca, że jest gorącym patryotą włoskim i podsyca reakcyę włoską na Malcie przeciw panowaniu angielskiemu i protestanckiemu.

Z francuskiej Izby deputowanych.

(Rozprawa nad spekulacyą miedzianą i Comptoir d'Escompte.)

Deputowany Laur interpeluje w sprawie spekulacyi na miedź i syndykatów, które się zajmowały tą sprawą. Przypomina, że interpelował jeszcze w roku 1888 i żądał, ażeby przeciw lichwiarzom i lichwiarskim zakupnom miedzi zastosowano §. 419 kodeksu karnego. W roku 1888 przyrzekał minister ukarać lichwiarzy, gdyby wina ich udowodnioną została, pomimo to nic nie zrobiono, chociaż nigdy tak jaskrawo nie wystąpiła manipulacya lichwiarska, jak w tym wypadku. Rząd francuski wiedział, że niektóre instytucye kredytowe wdały się w olbrzymią spekulacyę. Szło więcej niż o 400 milionów. Tu mowca przedstawia mniej ciekawy plan finansowy spekulacyi i dodaje: Bylibyśmy radzili rządowi, ażeby nie brał udziału w pokryciu, bo może to mieć pozór, że rząd pomaga towarzystwu, ażeby nie dotrzymało zobowiązań; jeżeli bowiem Comptoir d'Escompte przeobrazi się, to powiedzą, iż rząd dopomógł w ten sposób do wyparcia się podpisu tej instytucyi. *(Niepokój w Izbie)*. Wówczas towarzystwa zwrócą się do rządu i za szkody uczynią go odpowiedzialnym.

Minister skarbu przerywając: Mówisz pan, że kontrakty nie obowiązują instytucyi, w jakiż więc sposób mogą rząd obowiązywać.

Laur: Chcę przytoczyć wersyę, według której Comptoir d'Escompte został ofiarą jakiegoś spisku finansowego, którego celem ma być zrujnowanie targu pieniężnego Francyi. Od dawna już jest ta instytucya przedmiotem nienawiści międzynarodowej spółki, której szefami są Rothschildowie.

Soubeyran: Pan mówisz o rzeczach, których nie rozumiesz.

Prezes Izby przypomina, że w takiej rozprawie nie powinno się wymieniać nazwisk. Toż samo wyraża minister skarbu

Laur: Niepodobna przemilczeć tych nazwisk. Komu bowiem mogło się przydać podkopywanie Comptoir d'Escompte, który miał pożyczki rozmaitych państw. Żadnemu francuskiemu bankowi nie szkodziło to. Jednemu tylko domowi zawadzała instytucya. Perin: Domowi, który stoi przy rogu ulicy... (*wesołość*). Laur: Domowi, który stoi przy rogach ulic całego świata. (*Oklaski boulanżystów*). Ten to dom wciągnął instytucyę do spekulacyi miedzianej, a potem doprowadził do rozbicia. Ci najdokładniej poinformowani spekulanci wiedzieli o zapasach miedzi całego świata. Nie mogę posądzać domu Rotszylda o szaleństwo, a jednak, jeżeli przez dziesięć lat angażował się w tej spekulacyi, to było to tylko szaleństwo albo po prostu spisek. (*Niepokój*, *oklaski boulanżystów.*) Któż to spowodował krach miedziany? ten sam dom, bo skłoniwszy Comptoir d'Escompte do spekulacyi, potem cofnął swoje kapitały. Dla tego rząd powinien był udać się nie do banku Francyi, ale zwrócić do Rotszylda i powiedzieć: Albo sami zajmiecie się likwidacyą całości, albo zastosujemy do was §. 419. (*Wrzawa.*) Minister skarbu: To byłoby wymuszenie, to nie jest naszym zwyczajem. Laur: Rząd powinien był powiedzieć: Wy namówiliście Secrétana i Société de Métaux do spekulacyi bez wyjścia.

Ferry, przerywając: Tak nie wolno mówić o osobach z trybuny. Prezes Izby: Izba składa się z prawodawców, ale nie z sędziów. (*Oklaski w centrum i lewicy.*)

Laur: Krach ten interesuje nie tylko naród francuski, który może jeszcze przeboleć 300 lub 400 milionów, ale to może się odbić i na innych bankach. Czyliż nie mówiono wczoraj o jednym z banków? — (*Wrzawa i przerwa*)

Prezes Izby: Nie kompromituj pan interesów, które masz zamiar bronić.

Minister skarbu: Nie masz pan prawa używać trybuny na to, ażeby pomnażać popłoch.

Następuje wymiana zdań. Soubeyran powtarza, że Laur mówi o rzeczach, których nie rozumie. Laur: Więc pan się solidaryzujesz. Niebezpieczeństwo jest większe, niż sobie wyobrażacie. Pomimo licznych protestów Laur obstaje przy swojem, że był to spisek na podkopanie rynku pieniężnego we Francyi, i że takich spisków istnieje więcej De Mahy przerywając: To wszystko jest ohydne, ale wie pan co, że boulanżyzm także nie więcej wart. (*Ogłuszający śmiech.*) Laur roztacza następnie takie teorye, że Soubeyran, Christophle, Frédéric, Passy i inni fachowi finansiści załamują ręce nad głową. W końcu występuje Laur z wnioskiem śledztwa w sprawie spekulacyi miedzianej i żąda utworzenia ustawy przeciw koalicyom, jak w Ameryce.

Minister skarbu Rouvier:

Na zapytanie o zastosowaniu §. 419 odpowie minister sprawiedliwości, ja zaś nie będę roztrząsał szczegółów i argumentów dziecinnej ekonomii, któremi się Laur popisywał, ani nie odpowiem na romans, opowiedziany z trybuny. (*Wrzawa z prawicy i z grupy boulanżystów*). P. Laur opowiada, że egzystuje dom, który posiada wielkie kapitały i używa ich nie tylko po to, ażeby się zbogacić, ale także w celu podkopania targu pieniężnego. Teoryj takich nie roztrząsa się, to byłoby niegodne ministra i Izby. *(Oklaski w centrum*, *wrzawa z ław boulanżystów*). Ja muszę mówić o sprawach poważnych, mianowicie o pomocy dla Comptoir d'Escompte. Po śmierci samobójczej dyrektora powstała kwestya, czy ma być dana pomoc. Zażądano depozytów, bank miał wielkie do żądania sumy, których bezpośrednie zrealizowanie było jednak niemożliwe. Bez tej pomocy trzeba było instytucyę natychmiast zamknąć. Wyobraźcie sobie, jakieby z tego nastąpiły skutki dla targu pieniężnego. Comptoir d'Escompte oddał wielkie usługi handlowi francuskiemu za granicą. Dla tego odwołałem się do banque de France i do rządu. Po opisaniu samej operacyi finansowej, mówi minister dalej, że wówczas w rozmaitych bankach znajdował się w depozytach przeszło miliard. Gdyby więc był został zamknięty Comptoir d'Escompte, to byliby właściciele zażądali zwrotów także od wszystkich innych instytucyj. Ale choćby najbardziej wzorowo prowadzona instytucya bankowa, nie jest w stanie w ciągu 48 godzin dostarczyć sum potrzebnych. Dla tego bank francuski w spółce z innymi bankierami dostarczył jeszcze kilkudziesięciu milionów. Nie wiem, czy przekroczyłem granicę mych obowiązków, mniemałem jednak, że robię dobrze. (*Oklaski*). W końcu oddaje minister pochwały bankowi Francyi i wszystkim instytucyom bankowym, które zapobiegły ruinie, której następstwa mogły być nieobliczone.

Następnie zabrał głos p. Thévenet, minister sprawiedliwości, ażeby odpowiedzieć na pytanie co do zastosowania §. 419. Minister zwrócił uwagę, iż sądom potrzeba faktów nie podejrzeń, i skoro fakta te będą w oskarżeniu, sądy ukarzą winnych.

Z powodu wycieczki deputowanego Millerauda, (zwolennika pana Clémenceau), omal nie przyszło do upadku *gabinetu.*

Milleraud bowiem przeniósł sprawę na pole polityczne i żądał, ażeby minister sprawiedliwości natychmiast zarządził śledztwo przeciw lichwiarzom. Dopiero po stanowczem odparciu wniosku przez Ribota, odrzuciła Izba wniosek Milleranda, a przyjęła za zgodą gabinetu następujący porządek dzienny: „Izba jest przekonaną, iż rząd przedsięweźmie wszelkie środki, ażeby wyszukać winnych i zapewnić poszanowania dla prawa, i przechodzi do porządku dziennego.

KRONIKA

Lwów 23 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Biskupie radłowskie, w powiecie brzeskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Wylewy rzek w kraju.** Już po wydaniu wczorajszego numeru *Gazety* doszły nas następujące depesze:

Z Łańcuta. Między Dąbrówkami a Białobrzegami utworzył się trzykilometrowy zator. Woda wystąpiła z brzegów w Dąbrówkach i Wielkiej woli, 15 domów zalanych. Mieszkania zawczasu opróżniono. Stan wody cztery metry po nad zero. Sytuacya groźna. Przybycie oddziału inżynieryi zapowiedzianem.

Z Bochni. Zator z pod Narowu odszedł.

Z Dąbrowy. W Hubienicach zator rusza i grozi zerwaniem wału.

Kraków. Zator pod Narowami odpłynął.

Dynów. Zatory ruszyły po południu. San dotąd trzyma się w łożysku, tylko przyległe rzece pola pokryte krą. Niebezpieczeństwo minęło.

Z Rzeszowa Zator pod Jasionką ruszył dziś w nocy lecz stanął między Łukawcem a Wulką dolną, część zatoru odpłynęła w południe ku Dąbrowkom, dokąd udal się oddział inżynieryi z Łańcuta. Łukawiec, Wulka, Jasionka i Nowa wieś dotknięte wylewem. Żandarmerya delożowała mieszkańców Łukawca i Wulki. Wylew dotąd groźny w Łukawcu. Srodki ostrożności zarządzone.

— **Konkurs** na posadę praktykanta budownictwa przy regulacyi rzeki Drawy w Kadyntyi, o prowizorycznem adjatum w kwocie 600 zł., rozpisuje c. k. rząd krajowy w Celowcu. Podania, zaopatrzone w należyte dowody kwalifikacyjne, wnosić należy w drodze przełożonej władzy do dnia 1 kwietnia b. r.

— **Nowe urzędy pocztowe**. Z dniem 1 kwietnia b. r. wejdą w życie c. k. urzędy pocztowe w Sokołówce koło Kossowa i Jasienowie górnym (powiat Kossów), które zajmować się będą przyjmowaniem i wydawaniem poczty listowej i wartościowej, a zarazem pełnić funkcye pocztowej kasy oszczędności. Oba powyższe urzędy otrzymają związek za pomocą wchodzącej równocześnie w życie jazdy posłańczej między Kossowem a Uścierykami. Do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Sokołówce, koło Kossowa, należeć będą miejscowości Sokołówka, Jaworów i Riczka; zaś do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Jasienowie górnym wejdą miejscowości: Jasienów górny, Krasnoila, Hołowy i Krzyworównia.

— **Z gal. Towarzystwa muzycznego**. Drugi wieczór muzyczny, którego program wkrótce będzie ogłoszony, odbędzie się dnia 5 kwietnia b. r. — W palmową niedzielę, d. 14 kwietnia, wykona Towarzystwo muzyczne na koncercie nadzwyczajnym wielkie Oratoryum F. Mendelsohna „Paulus“ na sola, chóry i orkiestrę.

— **Odczyt** p. Jaegermanna „O uwłaszczeniu robotników w miastach odbędzie się w poniedziałek o godzinie 6 wieczór w wielkiej sali ratuszowej

— **Repertoar teatralny**. Dziś po raz trzeci „Mignon“. — Jutro, w niedzielę, po południu „U wyłomu“, dramat w 4 aktach L. Starzeńskiego. Na zakończenie „Lituania“ sześć obrazów z żywych osób Grottgera. Wieczór „Sinobrody“, operetka z p. Zimajer. — W poniedziałek po południu „Maskota“, z panią Zimajer. Wieczór „Chcę sobie pohulać“, krotochwila w 3 aktach Nestroya. — We wtorek „Mignon“.

— **Ku uczczeniu pamięci** zmarłego rabina i kaznodziei Bernarda Loewensteina, izraelicka rada wyznaniowa we Lwowie uchwaliła utworzyć fundacyę imienia zgasłego rabina, której celem byłoby wspieranie kandydatów rabinowskich, którzy ukończywszy studya przedwstępne w kraju, zamierzają kształcić się dalej w zawodzie rabinowskim i w kraju następnie zawód swój wykonywać. Dotychczas zebrano na ten fundusz kwotę 675 zł.; mianowicie p. Samuel Horowitz złożył 100 zł, dr. Szymon Schaff i Jakób Stroh po 75 zł., siedmnaście innych osób kwoty od 10 do 50 zł.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu pp. J. Drexlera i Synów, plac Kapitulny l. 2., od dnia 9 do 22 b. m.: JE. ks. Arcybiskup Morawski 50 zł., pp. B. Ł. 1 zł., F. T. 1 zł.; razem 52 zł. Kosztem publicznych składek i funduszem Towarzystwa św. Wincentego á Paulo, rozdano od dnia 24 grudnia 1888 do 19 marca 1889 r. ogółem 21.421 porcyj zupy i tyleż chleba, zaś pod zarządem tegoż Towarzystwa, a kosztem magistratu wydano 27.075 porcyj zupy i chleba.

— **Harmonia.** W niedzielę, dnia 24 b. m. odbędzie się w sali kasyna miejskiego trzecia produkcya muzyczna orkiestry Towarzystwa „Harmonia“. Program: 1) Kurpiński. „Witaj Królu, polonez. 2) St. Niewiadomski. Uwertura. 3) W. A. Mozart. Symfonia Es-dur (skomponowana w r. 1788). I. Część: Adagio (introdukcya) i Allegro. II. Część: Andante. III. Część: Menuett IV. Część: Finale Allegro. 4) A. Thomas. Antrakt drugi (Gavotte) z opery „Mignon“. 5) Dr. W. Kienzl. „Suita tańców“. op. 21. *a)* Taniec fantastyczny. *b)* Styryjski. *c)* Taniec niemiecki. *d)* Mały walec. *e)* Taniec w formie kanonu. *f)* Walec. *g)* Melodya słowiańska. *h)* Taniec kroacki. Kapelmistrz p. Adolf Peter. Wstęp 20 ct. w. a. Biletów nabyć można w kancelaryi Towarzystwa przy ulicy Strzeleckiej l. 7, zaś w dzień produkcyi przy wstępie.

Członkowie wspierający w towarzystwie najbliższej rodziny mają wstęp wolny za okazaniem karty sezonowej na r. 1889. Początek o godz. 4 po południu.

— **Zbiory botaniczne**, zebrane w ciągu kilkuletnich podróży po południowej Afryce przez profesora lwowskiego Uniwersytetu dr. Rehmana, obejmujące około 30 tysięcy okazów, zostały sprzedane i wysłane temi dniami do Szwajcaryi. Nabywcą jest afrykański podróżnik i botanik dr. Hans Schinz, lecz główna serya roślin będzie wcieloną do muzeum botanicznego w Zurychu. Część tych zbiorów została opracowaną przez asystenta cesarskich muzeum w Wiedniu, dr. Szyszyłowicza. Opracowaniem reszty zajmie się dr. Schinz, przy współudziale kilku specyalistów. Prof Rehman zdecydował się na sprzedanie swych zbiorów, po długim namyśle, gdy się przekonał, że opracowanie ich we Lwowie jest dla zupełnego braku odpowiednich środków naukowych niemożebne.

— **Jubileusz sceny ruskiej**. Ku uczczeniu 25 letniego jubileuszu istnienia ruskiego teatru narodowego w Galicyi urządza tow. dramat. pod dyrekcyą p, J. Biberowicza we wtorek, dnia 26 marca, uroczyste przedstawienie w sali *Frohsinnu*. Program: 1. Symfonia M. Wierzbickiego (odegra orkiestra 55 pułku). 2. Kantata (odspiewa cały personal). 3. *Marusia* melodr. w 3 aktach Kwitki. 4. Obraz z żywych osób. Orkiestrą dyrygować będzie p. kap. Bacho. Dekoracye pędzla p. Dülla. Biletów dostać można w handlu p. Dymeta i w towarzystwie „Besida“.

= **Samobójstwo.** Pani Aniela Lipp, żona starszego inspektora kolei Czerniowieckiej, wczoraj po południu odebrała sobie życie w swem mieszkaniu pod l. 22 przy ulicy Akademickiej, wystrzałem z rewolweru ugodziwszy się w głowę nad prawą skronią. Nieszczęśliwa, która liczyła lat 38, jak się okazało z pozostałych śladów krwi na podłodze, zawlokła się następnie z rewelwerem w ręku na sofkę, na której zastał ją już nieżywą syn, który powrócił po godzinie 7 z wieczora do domu. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. Zwłoki przeniesiono do kostnicy głównego szpitala w celu obdukcyi.

= **Nagła śmierć.** Majster kominiarski August Baumgarten, liczący lat 70, przechodząc wczoraj w południe przez wały Hetmańskie, padł tknięty apopleksyą i nie odzyskał już przytomności, a wieziony przez stójkowego, na zarządzenie lekarza dr. Lateinera do głównego szpitala, zmarł w drodze. Zwłoki zabrała rodzina zmarłego do domu.

= **Zuchwały oszust**. Wczoraj rano nieznany mężczyzna, porządnie ubrany, dość słusznego wzrostu, brunet, z bokobrodami, mówiący po niemiecku żargonem żydowskim, przybył do mieszkania pana M. pod l. 63 przy ul. Leona Sapiehy, a dowiedziawszy się od służącej iż jej służbodawcy nie ma w domu, zażądał od niej ołówka, by kilka słów napisać do niego. Kiedy zaś służąca udała się do drugiego pokoju po ołówek, skradł na stole leżący pugilares z kwotą 6 zł., a odchodząc nazwał się przed sługą „Klein“ i zapewnił, ze przyjdzie póżniej.

= **Defraudant**. Policya poszukuje za Franciszkiem Kularem, *alias* Kolarzem, urzędnikiem kolejowym w Pradze, liczącym lat 38, który zdefraudowawszy kwotę 5870 zł., zbiegł onegdaj z Pragi. Towarzystwo kolejowe przyrzekło jako nagrodę pięć procent od kwoty, która będzie ocaloną w razie ujęcia defraudanta.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 23 marca 1889. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr z zachodu, stan nieba zmienny a powietrze miernie wilgotne.

Srednia temperatura doby była +1·5°C, najwyższa +5·8°C, najniższa —3 0°C dziś nad ranem.

Opadu wcale nie było.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w Kurlandyi; zwyżka 770 do 765 w Irlandyi; zniżka drugorzędna w Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 762 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 23 marca b. r.: Wiatr z północnego zachodu, średnia temperatura doby około 0 C, stan nieba zmienny a powietrze miernie wilgotne; opad co najwyżej nieznaczny.

— **Obywatelstwo honorowe** nadała Rada gminna miasta Kamionki Strumiłowej uchwałą z dnia 14go bm. c. k. staroście dr. Edwinowi Płażkowi.

— **Pan Gartenberg** w Drohobyczu, właściciel fabryki borysławskiej, który niedawno ofiarował fundusz 100.000 zł. na cele dobroczynne, podejmuje — jak się dowiadujemy — nowy akt humanitarny. Jako właściciel dóbr Lubieńce z przyległościami, postanowił własnym kosztem postawić w Dębinie pod Skolem obszerny dom dla lwowskiej kolonii wakacyjnej i ofiarować go na ten cel zupełnie bezinteresownie.

— **Wypadek kolejowy**. Dnia 18 bm. pociąg pospieszny kolei Lwowsko-czerniowieckiej idący ze Lwowa, przejechał na śmierć przy stacyi Chlebowice-Bóbrka budnika kolejowego Krona, który jako dozorca stał przy partyi robotników odrzucających śnieg na linii. Jak się zdaje, własna nieostrożność nieszczęśliwego była przyczyną katastrofy. Dochodzenie sądowe jest w toku.

† **Adolf Radwan Stecki**, urodzony na Wołyniu w r. 1808, zmarły wczoraj w 81 roku życia, był synem Jana i Fausty z Jackowskich pobierał nauki początkowe w Konwikcie O. O. Jezuitów w Romanowie, następnie ukończył chlubnie liecum w Krzemieńcu.

W roku 1829 wstąpił do Ministerstwa oświaty w Warszawie. Po wybuchu powstania listopadowego wszedł w szeregi wojskowe, a przydzielony do pułku saperów brał udział w obronie Zamościa i bitwach staczanych, aż do wzięcia Warszawy. Po krótkim pobycie w Galicyi emigrował do Francyi, ukończył szkołę dróg i mostów, poczem mianowany inżynierem, pracował przy budowie portu w Algierze.

W roku 1841 przeniósł się do Anglii, gdzie 4 lata przebywał. Trawiony tęsknotą za ojczyzną powrócił w roku 1845 do Galicyi i osiadł we wsi Srodopolce, gdzie z zamiłowaniem oddawał się usługom obywatelskim i gospodarstwu aż do ostatnich chwil swego zacnego żywota. Cześć jego pamięci i pokój jego duszy.

— **Emigracya włościan**. I znowu przedwczoraj przytrzymani zostali w Krakowie na wychodźtwie do Ameryki włościanie: Józef Niezgoda, Agnieszka Bernacka, Wawrzyniec Kołacz, Franciszek Drans, wszyscy z Kupna, pow. kolbuszowskiego; Jędrzej Kuska z Lubczy, Adam Moskwa z Wiewiórki, Adam Zołchaz z Woli Zyrakowskiej i Wojciech Trojan z Żyrakowa pow. pilzneńskiego. W towarzystwie wychodźców napotkano obecnie Tobiasza Gralicera, rzeźnika i propinatora z Woli Lubeckiej pow. pilzneńskiego, który, zaopatrzywszy się w gąsiorek wódki, raczył nią w wagonie niedoszłych obywateli amerykańskich, przyrzekając im przytem solennie swoje towarzystwo aż do Oświęcima. Zarazem przytrzymano i drugiego naganiacza ludzi do Ameryki w osobie Adama Nikla, który z grzeczności, jak twierdzi, chciał wychodźcom towarzyszyć do Oświęcima, a który tylko po 5 zł. żądał od każdego za swoją usługę. Wychodźców, którzy pochowali swoje fundusze w cybuchy, zwrócono do miejsc przynależności, usłużnych zaś towarzyszy pociągnięto do surowej odpowiedzialności. — Dnia wczorajszego zgłosił się do aresztów policyjnych Niemiec Andrzej, lat 23 liczący, z Zawadki, powiatu sanockiego, który, wracając z Ameryki chory, wynędzniały i bez żadnych funduszów, zażądał od policyi krakowskiej, by się nim zaopiekowała i kosztem krajowym do miejsca przynależności odesłała. Do prośby biednego wychodźcy przychylono się, lecz najprzód, jako ciężko chorego, odstawiono do szpitala, poczem dopiero wysłany zostanie drogą szupasu do Zawadki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: Na zamku Birkfeld hrabianka Teresa Ledóchowska, rodzona synowica JE. ks. kardynała, przeżywszy lat 30. Pogrzeb odbył się w Gracu dnia 15 marca po południu na cmentarz św. Leonarda. Z licznego rodzeństwa zmarłej, dwie siostry są zamężne: za baronem Henikstein i p. Kopfinger de Trebbienau; brat jeden, ks. Zygmunt, wstąpił do zakonu OO. Jezuitów.

Z Odessy donoszą o nagłej śmierci Ryszarda Małachowskiego, właściciela znacznej fortuny w gubernii Chersońskiej. Zmarły od młodości osiadły pod Odessą, należał do licznej i u nas w Galicyi poważanej rodziny Małachowskich, która przed pół wiekiem posiadała tu duże dobra w byłych obwodach: brzeżańskim i tarnopolskim. Przed laty prawie pięćdziesięciu, kilku Małachowskich przeniosło się na Ukrainę i Podole rossyjskie. Między tymi był ojciec ś. p. Ryszarda, Eligiusz. Osiadł on stale pod Odessą, ożeniwszy się z Julią hrabianką Marchocką, córką bogatego dziwaka hr. Ignacego Marchockiego, który głośny na całą Ukrainę, Besarabię i Podole z swojego dowcipu i dziwactw, opłacił je utratą całego, a bardzo znacznego majątku. W te ślady nie poszedł ś. p. Ryszard, lecz po dwudziestoletniej służbie wojskowej, jąwszy się gospodarstwa rolnego, zwiększył znacznie odziedziczoną po ojcu fortunę, a ściągnąwszy ku sobie kilku krewniaków, był założycielem licznej kolonii polskiej na pobrzeżu Czarnego morza pod Odessą i do końca życia był tej kolonii głową i kierownikiem. Cześć pamięci tego, który umiał godnie utrzymywać powagę imienia polskiego wśród obcych i potrafił szacunek i miłość ludzką przekazać dzieciom w spuściźnie.

— **Wilki pod Warszawą.** W ubiegłą sobotę na krze lodowej w bliskości Saskiej Kępy pokazały się dwa wilki, z których jednego zaskoczyli robotnicy wyrębujący lód na Wiśle i zabili przy pomocy nadbiegłych koloni stów. Na kilka dni przedtem, w zaroślach pomiędzy Saską Kępą a Grochowem, widziano błąkającego się wilka. Ostatni raz zabito wilka w bliskości Warszawy w okolicy Bielan przed szesnastu laty.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

W sprawie wywozu nierogacizny z Galicyi.

(*Gl.*) Od reprezentanta Koła polskiego w ekonomicznej komisyi Izby poselskiej otrzymaliśmy sprawozdanie z obrad tejże komisyi nad petycyą z Galicyi w sprawie utrudnionego wywozu nierogacizny, których przebieg, wedle streszczonego sprawozdania tegoż, był następujący:

Referent pos. Wysocki zaznaczył fakt, że galicyjski handel nierogacizną w skutek rozporządzenia rządowego z dnia 7 grudnia r. z. bardzo ucierpiał, i zapytał obecnego na posiedzeniu komisarza rządowego, co zniewoliło Rząd do użycia sposobu tak surowego, a nieusprawiedliwionego okolicznościami, skoro w Galicyi o zarazie nie było słychać, owszem powstało mniemanie, że nierogacizna dopiero podczas przymusowego transportu do Wiednia lub Wiener Neustadt na zarazę zapada.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Kusy odpowiada, że samo stwierdzenie zarazy w transportach w Galicyi było Rządowi wystarczającą przyczyną do wydania rozporządzenia, chociaż, co prawda, stwierdzono zarazę nie w samej Galicyi i dopiero po obserwacyach w stacyach kontumacyjnych w Wiedniu i w Simbach (nad granicą bawarską) zwrócono uwagę galicyjskich władz krajowych na fakt stwierdzony. Rząd bawarski zamknął granicę; rozporządzenie przeto wydano równie w interesie wywozu austryackiego w ogóle, jak w interesie samejże Galicyi. Gniazdo zarazy już wykryto i zastosowano wszelkie przepisane sposoby na jej stłumienie.

Pos. Wysocki ubolewa, że organa nadzorcze pozwoliły zarazie rozwinąć się w tym stopniu, iż utworzenie stacyj kontumacyjnych daleko od Galicyi stało się koniecznością, i zapytuje, co Rząd uczynił, by uwolnić handel galicyjski od tej klęski.

Pos. Kozłowski zaznacza fakt, że wedle wykazu urzędowego ze stycznia r. b. w Galicyi panowała zaraza tylko w trzech miejscowościach i na siedmiu obszarach dworskich, należących do trzech powiatów, w innych krajach koronnych zaś grasowała o wiele więcej, a jednak nie chwycono się co do nich sposobu ekonomicznie tak dotkliwego, jakim jest urządzenie stacyj kontumacyjnych w odległości kilkudziesięciu mil od granic kraju i odwrócenie wywozu od dróg właściwych. Nieliczne wypadki zarazy w Galicyi zresztą złożyć trzeba na karb niedostatecznej liczby weterynarzy urzędowych i złej desynfekcyi wagonów kolejowych, zwłaszcza wobec manewrów konkurencyi pozagalicyjskiej, która często rozmyślnie zawłóczy zarazę do Galicyi. Żąda przeto pomnożenia liczby weterynarzy, lepszej desynfekcyi wagonów i dopilnowania się władz wobec nadużyć konkurencyi.

Komisarz rządowy dr. Kusy odpowiada, że Rząd najsurowszemi sposobami stara się zapobiedz nadużyciom i w tym celu urządził nieustanną służbę na kolejach. Co się tyczy żądania o pomnożeniu liczby weterynarzy, powołuje się na preliminarz budżetu na r. 1889, wedle którego w ciągu tego roku ma się obsadzić 14 nowych posad weterynarskich, i zapowiada, że w r. 1890 liczba ich na nowo ma być pomnożona o 7, jak i liczba lekarzy powiatowych i asystentów stopniowo jest i będzie pomnażana. Ubolewa tylko, że mimo lwowskiej szkoły weterynarskiej braknie kandydatów na posady weterynarskie.

Pos. **Kozłowski** wywodzi, że niewinny producent nie może płacić kosztów desinfekcyi wagonów kolejowych; że zachodzi pilna potrzeba urządzenia stacyi kontumacyjnej w Biale, gdyż inaczej konkurencya węgierska i serbska stłumi zupełnie wywóz galicyjski. Zapowiedź pomnożenia liczby weterynarzy o 7 w r. 1890, nie zadowala mowcy, który dowodzi liczbami, że między Galicyą a innemi krajami koronnemi zachodzi rażąca dysproporcya co do posad weterynarskich, i przypomina, że szef sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych, pan Erb, w roku zeszłym zgadzał się na ustanowienie po jednym weterynarzu na każdy powiat. W Galicyi znajdą się kandydaci na posady te, gdy będzie wiadomo, że Rząd obsadzić je na prawdę zechce.

Komisarz rządowy, dr. **Kusy**, przyznaje, że rzeczywiście zachodziło niedopilnowanie się władz nadzorczych co do wyśledzenia i stłumienia zarazy. Winnym wytoczono śledztwo dyscyplinarne, a nawet i karne. Urządzenie stacyi kontumacyjnej w Biale, w celu usunięcia przeszkody galicyjskiemu handlowi nierogacizną, jest już rzeczą postanowioną, i niebawem będzie można ją otworzyć. Co się tyczy znaczniejszego pomnożenia w roku 1890 liczby weterynarzy, niż o siedmiu, Ministerstwo spraw wewnętrznych jest jak najżyczliwiej usposobione.

Referent, poseł **Wysocki**, z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości oświadczenia pana komisarza rządowego, szczególnie co do urządzenia stacyi kontumacyjnej w Biale, co do której spodziewa się, że na prawdę w rychle będzie stworzona, zwłaszcza, gdy rząd pruski podobno oświadczył, iż w razie urządzenia stacyi tej otworzy granicę dla nierogacizny z Galicyi. To powinno być Ministerstwu spraw wewnętrznych pobudką, żeby z tem większym pospiechem uczynić zadość rezolucyi Sejmu galicyjskiego z d. 24 stycznia r. b.

Komisya jednomyślnie uchwala przekazać petycyę galicyjską Rządowi do życzliwego załatwienia.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 23 marca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·50 do 7·20, żyto 5·15 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 6·75, owies 5·40 do 6·25, groch 6 — do 10·50, wyka 5·50 do 6·20, rzepak 13·— do 13·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·—, koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka 60.— do 75·—.

Tarnopol, pszenica 6·50 do 7·10, żyto 5·— do 5·30, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 5·25 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka 5·30 do 6·—, rzepak 12·80 do 13·10 lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 64·—. koniczyna biała 50·— do 60·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·50 do 7·05, żyto 5·— do 5·20, jęczmień 5·20 do 6·50, owies 5·16 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 5.20 do 6·—, rzepak n. 12·70 do 13·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 63·—, koniczyna biała 48·— do 59·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40 żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·—, do 43·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów prc loco Lwów —·— do —·— zł.

Owies poszukiwany, w lokalnej konsumcyi znajduje lepszego odbiorcę jak na wywóz.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

W królewskim zamku w Wiesbadenie czynią przygotowania na przyjęcie Najj. Pana, który zamierza odwiedzić Najjaśniejszą Panią podczas kuracyi.

Presse donosi, że na posłuchaniu Tiszy u Najjaśniejszego Pana, Monarcha z uwagi na iż to tłum peszteński obrzucał powóz prezesa Ministrów kamieniami, zapewnił go o swojem zupełnem zaufaniu, prosił go, aby wytrwał na stanowisku i polecił zarządzenie surowych środków ostrożności.

Król Milan złożył onegdaj wizytę p. Ministrowi Taaffemu poczem przyjmował na półgodzinnem posłuchaniu p. Ministra hr. Kalnoky'ego.

Londyński korespondent *Kölnische Zeitung* donosi z wiarogodnego źródła, że w ostatnim czasie odbyła się pomiędzy królową Wiktoryą a cesarzem Wilhelmem bardzo serdeczna wymiana depesz. Cesarz Wilhelm przyjął z podziękowaniem zaprosiny swej babki i przyrzekł odwiedzić ją w Anglii z końcem lata. Cesarz spodziewać się może, jak podaje korespondent, bardzo serdecznego przyjęcia w Anglii, gdzie jest we wszystkich warstwach społeczeństwa bardzo lubionym. Podróż ta nadto będzie miała wielką polityczną doniosłość. Cesarz niemiecki przybędzie prawdopodobnie do Anglii w towarzystwie niemieckiej eskadry i na cześć jego odbędą się wielkie ćwiczenia floty angielskiej.

Cesarz i cesarzowa będą w d. 28-ym b. m. na obiedzie u ambasadora angielskiego, Maleta.

Krąży wiarogodna pogłoska, że minister wojny, gen. Bronsart-Schellendorf, w tych dniach poda się do dymisyi.

Nat. Ztg. dowiaduje się, iż pierwsze czytanie w parlamencie niemieckim nowej ustawy przeciw socyalistom nastąpi jeszcze przed feryami wielkanocnemi.

Sejm pruski ma otrzymać wkrótce zapowiedziane w mowie tronowej przedłożenie o podatku dochodowym.

Do *Fremdenblattu* telegrafują z Belgradu: Zupełnie bezpodstawne są pogłoski o agitacyach za powrotem królowej Natalii. Lud okazuje w tym względzie zupełną obojętność.

Rząd rumuński postanowił przedłużyć sesyę parlamentarną do 13 kwietnia, gdyż pozostaje jeszcze do załatwienia cały budżet.

Z Rzymu donoszą: Na zgromadzenie deputowanych stronnictwa większości przybyło 122 deputowanych. Prezes gabinetu Crispi oświadczył, że ponieważ ostatnie przesilenie wywołane zostało z przyczyn finansowych, rząd zatem jest zdecydowany, z wyjątkiem rewizyi podatku budowlanego nie projektować żadnych nowych podatków. Do tego jednak niezbędne jest poparcie przyjaciół rządu. Prezes liczy na poparcie takie tembardziej, że nie zaszła żadna zmiana ani w wewnętrznej ani zagranicznej polityce. Wytkniętym wewnątrz kierunkiem jest wolność w granicach ustaw a na zewnątrz przymierza, gwarantujące pokój.

Temps oświadcza na podstawie informacyi ze sfer urzędowych, że bezpodstawną jest pogłoska, jakoby p. Antoine złożył swój mandat do parlamentu niemieckiego na życzenie rządu francuskiego.

W chwili przybycia p. Antoine zabronił rząd manifestacyj stowarzyszeń studenckich na dworcu kolei żelaznej. Studentom pozwolono wysłać tylko nieliczną delegacyę.

Komisya Izby francuskiej, zajęta zbadaniem wniosków co do wyborów, zaprasza ministra Constans, ażeby dał swoją opinię co do wniosku o częściowem odnawianiu Izby deputowanych. P. Constans aprobował wniosek projektujący wybór posłów na lat sześć, lecz ze zmianą do połowy posłów co trzy lata. P. Constans wyraził zapatrywanie, że w ten sposób osiągnie się cel podwójny: naprzód nieprzerwaną trwałość okresu prac prawodawczych, a powtóre tę korzyść, iż będzie można zawsze zbadać dokładnie stan opinii publicznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 23 marca. Najj. Państwo i Najd. Arcyksiężniczka Walerya odroczyli wyjazd do Wiednia i pozostaną jeszcze dni kilka w Budapeszcie.

Budapeszt, 23 marca. Dziennik urzędowy donosi, że Najj. Pan Najw. pismem odręcznem, w pochlebnych wyrazach przyjął dymisyę ministra sprawiedliwośc Fabiany'ego, wniesioną ze względów zdrowia, powierzył mu jednak tymczasowe dalsze prowadzenie zarządu sprawiedliwości. Dalej uwolnił Najj. Pan ministra Orczy'ego od tymczasowego kierownictwa ministerstwa spraw wewnętrznych, przyczem wyraził mu Najw. uznanie, i powierzył kierownictwo tegoż ministerstwa tymczasowo ministrowi komunikacyi Barossowi.

Wiedeń, 23 marca. Generalny inspektor artyleryi Najd. Arcyksiążę Wilhelm przybędzie dzisiaj z swej podróży inspekcyjnej z Dalmacyi do Mostaru.

Wiedeń, 23 marca. W obec doniesień o rzekomem sformowaniu nowego korpusu w Galicyi, nadchodzi ze strony kompetentnej oświadczenie, iż nie idzie tu o utworzenie nowego korpusu, ani o nową formacyę wojsk i zakładów wojskowych, zatem nie o wzmocnienie sił zbrojnych, lecz tylko o to, aby odpowiednio do zwiększonego stanu wojsk w Galicyi, posiadała także środkowa Galicya osobną komendę korpuśną. Skutkiem tego komenda X korpusu zostanie przeniesioną z Berna do Przemyśla.

Wiedeń, 23 marca. Król **Milan** przyjmował wczoraj po południu wizyty ambasadora niemieckiego, następnie tureckiego, wieczorem rewizytował ich a dzisiaj rano udał się z powrotem do Belgradu.

Wiedeń, 23 marca. *Politische Correspondenz* oświadcza na podstawie wiarogodnej informacyi, iż nie grecka pożyczka lokalna, lecz niebezpieczeństwo zalewu austryackiego targu zagranicznemi losami, spowodowała Rząd do wniesienia projektowanego od dawna przedłożenia o zakazie losów zagranicznych. Rząd nie może robić żadnych wyjątków, albowiem gdyby uczyniono wyjątek dla jednego papieru, domaganoby się tego samego dla innych losów, skutkiem czego odnośny projekt ustawy, który wejdzie dzisiaj na porządek dzienny Izby deputowanych, stałby się iluzorycznym.

Berlin, 23 marca. Generał Grollmann został mianowany głównodowodzącym XI korpusu; generał-porucznik Hanisch otrzymał komendę IV korpusu; ks. Albert Altenburski, komendę 3-ciej brygady kawaleryi gwardyjskiej; wreszcie, następca tronu badeńskiego został mianowany pułkownikiem i komendantem pułku piechoty nr. 113.

Berlin, 23 marca. (*Tel. pr.*) Według *Börsen Ztg.* 22 komendantów brygady i pułków ma zostać spensyonowanych.

Zaprzeczają jakoby podróż do Londynu hr. Herberta Bismarcka miała cel polityczny.

Berlin, 23 marca. Księga biała w sprawie wyspy Somoa, zawiera między innemi reskrypt księcia Bismarcka z dnia 9go marca do generalnego konsula Stübla, gdzie powiedziano, iż generalny konsul nie wykonywał poruczonych mu zleceń zarówno w obec przedstawicieli obcych mocarstw, jak i krajowców, z tym spokojem i zimną krwią, jakie są nieodzowne przy traktowaniu kwestyj charakteru międzynarodowego. Jego kilkakrotne zapewnienia, iż otrzymał od rządu niemieckiego upoważnienie czy też polecenie do wypowiedzenia wojny, lub choćby tylko zaprowadzenie stanu wojennego, była samowolą i polegały na trudnej do wytłómaczenia omyłce.

Berlin, 23 marca. Na zażalenie z powodu zawieszenia wydawnictwa *Volks Zeitung*, odpowiedział minister spraw wewnętrznych w tym duchu, iż zarzut jakoby zarządzenie co do zakazu wydawnictwa nastąpiło bez pisemnego umotywowania o tyle jest niewłaściwym, iż pod dniem 19 b. m. otrzymała *Volks Ztg.* uzasadniony pisemnie zakaz. Redakcyi *Volks Ztg.* przysługuje prawo wniesienia zażalenia do komisyi państwowej i dla tego minister nie chcąc przesądzać o orzeczeniu tej instancyi, musi dać odmowną odpowiedź na wniosek o cofnięcie wydanego zakazu

Petersburg, 23 marca. Obwieszczenie ministra finansów z 28 lutego st. st. wypowiada całą pozostałą kwotę 5 prc. konsolidowanej pożyczki kolejowej w r. 1861 w sumie 11,669.300 funtów do wypłaty w dniu 19 czerwca 1889 st. st. Właściciele wypowiedzianych akcyj mają zabezpieczone pierwszeństwo do nowej pożyczki konwersyjnej.

Petersburg, 23 marca. Generał-adjutant hr. Piotr **Szuwałow** umarł.

Belgrad, 23 marca. Ułaskawiony przez regencyę głośny agitator Pasicz przybył tu wczoraj, w otoczeniu licznych przyjaciół, na osobnym okręcie. Tłumy ludu powitały go z zapałem. Zamieszkał u ministra Tauczanowicza. Rząd brał udział w owacyach. Dziennik *Odjek* zamieścił na cześć Pasicza entuzyastyczny artykuł.

Belgrad, 23 marca. (*Tel. pryw.*) Delegowany regencyi Wasilievics przybył do Jałty i przyjęty został przez krolowę Natalię. Misya Wasilievicsa ma jedynie charakter aktu grzeczności bez politycznego celu.

Belgrad, 23 marca. (*Tel. pryw.*) Milan wyjeżdża w niedzielę przez Sofię dalej na Wschód.

Paryż, 23 marca. Na bankiecie u Antoine'a było 48 gości, pomiędzy któremi kilku deputowanych i senatorów. Antoine oświadczył, iż musi Francyi i Francuzom powiedzieć, aby przestali wzajemnie się waśnić, aby bronili republiki, strzegli wolności, która uprawnia do nadziei i uniemożebnia śmiałe a ojczyznę zabijające awantury. Alzacya i Lotaryngia cierpią skutkiem waśni fraacuskich i zaginęłyby z powodu tych walk bratobójczych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 marca 1888, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 67·30. Węg. akcye kredyt 311·25, Akcye anglo austryackie 129·30, Akcye banku Union 231·25, Akcye kolei Karola Ludwika 204·75, Akcye kolei północnej 252·50, Akcye kolei południowej 101·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety —.—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 178·50, Wiedeńskie losy 150·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 24·—, 4-proc. węgierska renta złota 101·80, Akcyi związkowego banku 108·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 242·25, Rubel papierowy 1·29.75, Węgierskie losy 94·40, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Akcye tytoniowe 113·—, Akcye banku dla krajów koronnych 226·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 23 marca 1889, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 304·35, Anglo-austryackie 129·50, Unionbank 230·40, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa. 101·90 Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 97·25, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 95·15, Napoleondor 9·61·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 22 marca 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 15·37 do 15·62 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·09 do 7·11 złr. Berlin: Pszenica żółta (na marzec) 189·— do —·— zł. żyto —·— zł. spirytus 33·80 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka 55·80 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzecz główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stryja i Stanisławowa.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Sstryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja. Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 marca 1889.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct	żądają (walutą austr.) zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	203	5	206	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	50	231	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	289	—	293	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	10	101	10
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	15	104	15
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97		98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	80	101	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	80	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	25	94	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	97	90	98	90
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	25	93	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	30	105	30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	95	10	96	—
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	50
„ „ Stanisławowa	33	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	59	9	69
Półimperyał	9	89	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ papierowy	1	28¼	1	30¼
100 marek niemieckich	59	20	60	20

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 marca 1889.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.50	83.70
luty-sierpień	83.50	83.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	83.95	84.15
kwiecień-październik	83.10	84.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	140 25	141.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	143.50	144.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	146.—	148.—
„ „ 1864 po 100 zł.	183.25	183.50
„ „ 1864 po 50 zł.	183.—	183 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.90	155.30
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	99.55	99 75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.55	111.75
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.50	105.20
Niższej Austryi	109.50	110.25
Siedmiogrodu	105.—	105.25
Węgier	105.—	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.10	129.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	304 25	304.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	537.—	543.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	894.—	896.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2530.—	2535.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.—	205.50
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	229.50	230.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	242 25	242.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	100.50	101 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	184.25	185.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	107.75	107.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6pr.	91.90	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.75	90.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	100.75	101.25
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.75	101.25
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.25	97.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	100.25	—.—
Banku aust. węg. po 4½ pr.	102.—	102.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.65	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	102.40	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.8	101.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.50	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k	100.30	100.90
„ „ po 100 zł. w. a.	102.20	102·60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł 4½ pr.	100.90	101.40
dtto (Jarosław-Sokal)	100.10	100.60
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.—	82.50
z r. 1884	89.20	89.80
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.30	100.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	187.50	188.50
Clarego po 40 zł. m. k.	62.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	145.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40.—	41 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.50	26.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.5	26 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.50	64.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	62.50	63.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.25	19.75
„ „ węg. „ po 5 zł.	12 25	12.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	65.50	66 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65.50	66.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	37.—	39.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	160.—
„ „ po 50 zł. w. a.	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	44.—	45.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	58.—	58.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 75	122.—
Paryż za 100 fr.	48.15.—	48.20.—
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.70.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.61.50	9.62.50
Rossyjski półimperyał	9.95.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 22 marca 1889.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	50
„ „ „ w srebrze	83	95
Renta w złocie	111	55
5 pr. austr. renta marcowa	99	55
Akcye banku wiedeńskiego	892	—
„ „ kredytowego	304	75
Londyn	121	70
Napoleondor	9	60½
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	59	40

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5688 (1944 1—3)

C. k Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia dłużnej pretensyi 103 zł. 16 ct. z 6pr. odsetkami od 14 czerwca 1883, kosztami sporu w kwocie 2 zł. 55 ct., egzekucyjnymi 8 zł. 99 ct., 8 zł. 47 ct. i 12 zł. i kosztami niniejszego podania 9 zł. 56 ct., dozwoloną została na rzecz dr. Józefa Smolki przymusowa licytacya 5/6 części realności l. 322²/₄ wedle Dom 157 pag. 356 n. 11 on, względnie poz. 8 karty C. wyk. hip. 288 II. egzekwowanej pretensyi za hipotekę służących.

Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach, t. j. dnia 25 kwietnia i 31 maja 1889 każdym razem o godzinie 11 przed południem w ts. sali rozpraw.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1254 zł. 65 ct.

Przy pierwszym z tych terminów będą owe części realności tylko za cenę szacunkową 1254 zł. 65 ct. lub wyżej takowej, przy drugim, także poniżej takowej największej ofiarującemu sprzedane.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład licytacyjny kwotę 126 zł. wa. w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, galic. obligacyach indemnizacyjnych lub listach zastawnych austr. węgierskiego Banku galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego, lub galic. Banku hipotecznego, efekta te wedle kursu w dzienniku urzędowym notowanego, jednak nie imienną wartość licząc.

Zakład najwięcej ofiarującego zatrzymany i w razie złożenia w gotówce w cenę kupna wliczony, zakłady zaś współlicytujących zostaną tymże zaraz po odbytej licytacyi zwrócone.

Tych wszystkich wierzycieli, którzyby na częściach realności dłużników własnej po dniu 17 sierpnia 1888 tj. po dniu wydania wyciągu hipotecznego, prawo zastawu nabyli, lub którymby uchwała licytacyj na nie mogła być doręczoną do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Krosińskiego, ze substytucyą adw. dr. Ostrożyńskiego zawiadamia się.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

We Lwowie, dnia 2 marca 1889.

L. 6302 (1912 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 8 maja 1889 i dnia 19 czerwca 1889 zawsze o 10 godz. rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla Halwiszni l. 82 objętą Seńka Kuśnierza względnie jego spadkobierców własną i realność wyk. hip. tej samej księgi gruntowej l. 92 objętą masy spadkowej Mikołaja Kuśnierza własną celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi 19 rat po 18 złr. zpn.

Na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 831 złr. i 55 złr.

Wadyum 10-prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 22 grudnia 1888.

L. 11634 (1899 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie odbędzie się się celem zaspokojenia pretensyi Matli Rettig w kwocie 48 zł. wa. z pn., egzekucyjna sprzedaż całej posiadłości lwh 514 ks. gr. gm. Rozdół, solidarnych dłużników Jana i Rozalii Borasowskich własnej i całej posiadłości l. w. h. 328 ks. gr. gm. Rozdół solidarnego dłużnika Jana Borusowskiego własnej w dniach 30 kwietnia i 4 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że sprzedaż ta na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, co do realności whl. 514 na 80 zł., zaś co do realności l. w. h. 328 na 40 zł. egzekucyjnie oznaczonej, na drugim zaś terminie i poniżej takowej, za jakąbądź cenę nastąpi.

Wadyum wynosi 10pr. cen szacunkowych.

Dla tych którzyby po dniu 8 lipca 1887 jakie prawa rzeczowe do zlicytować się mającej realności nabyli, lub którymby uchwały niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakichkolwiekbądź powodów doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora Antoniego Stosinę z Rozdołu.

Dalsze warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Mikołajów 31 grudnia 1888.

L. 13246 (1167 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu Państwa dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 21 zł. 53 ct. w. a. z pn., egzekucyjna sprzedaż połowy dóbr Kułaczyn, Judy Birnbauma własnej, w dwóch, na 8 maja 1889 i na 5 czerwca 1889 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona połowa dóbr Kułaczyn na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 4657 zł. 50 ct. wa. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie 10pr. od ceny wywołania do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną połowę dóbr później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Milgroma ze substytucyą adwokata dr. Sterna został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej połowy dóbr, tudzież wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 22 grudnia 1888.

L. 14263 (1719 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 60 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Kasy Oszczędności w Bochni w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż połowy posiadłości lwh. 49 gm. kat. Dąbrowica objętej dłużnika Jana Jelonka vel Lelonka własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 9 maja i 13go czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. Trybulec z substytucyą dr. Weisły w Bochni.

Wadyum wynosi 50 zł.

Bochnia, 18 grudnia 1888.

L. 5744 (670 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Sokołowskim celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Birnbacha w kwocie 33 zł. 60 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 31 księgi głównej gminy katastralnej Sokołów objętej i całej realności wyk. hip. nr. 98 ks. gł. gm. kat. Sokołów objętej na imię Jakóba Dziewidka zaintalowanych w dniach 10go maja i 14go czerwca 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 875 zł.

Wadyum 87 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Sokołów, dnia 24 października 1888.

L. 6978 (1343 3—3)

Dnia 10 maja i 14 czerwca 1889 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym 381 ks. gr. gm. Brzesko objętej i połowy realności wykazu hipotecznego 275 ks. gr. gm. Brzesko objętej Stanisława i Maryanny Jaworskich własnych na rzecz Stanisława Damasiewicza celem zaspokojenia sumy 63 zł. 50 ct.

Cena wywołania pierwszej realności 145 zł., zaś drugiej realności 62 zł. 50 ct.

Wadyum 10pr. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 30 września 1888.

L. 6207 (1872 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności kościoła łac. w Bukowsku w kwocie 260 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 28go marca 1889, 2 maja 1889 o godzinie 10tej rano w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż połowy realności dłużnika Stanisława Dąbrowskiego, ciała tabularnego niestanowiąca, pod lk. 282/48 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 950 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 95 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest tutejszy c. k. Notaryusz p. Seweryn Żukowski.

Bukowsko, 10 stycznia 1889.

L. 4045 (1876 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu oznajmia, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Izaka Ehrmana przeciw śp. Maryi Dubrawskiej sumy 1420 zł. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności w Podbużu pod nk. 93 położonej a wykazem hip. 58 księgi gruntowej gminy Podbuż objętej w tutejszym Sądzie w dniach 27go marca 1889 i 1 maja 1889 każdym razem o godzinie 11 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 1716 zł. 41 ct.

Wadyum 85 zł. 82 ct. wa.

Kuratorem wierzycieli jest p. Tomasz Moszyński w Podobużu.

Resztę warunków licytacyjnych, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Podbuż, dnia 6 grudnia 1888.

L. 5685 (1878 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 105 zł 22 ct. z pn., odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 218 w Darachowie wyk. hip. 219 objętej Eufrozyny i Tacyanny Jurków własnej, tudzież parcel gruntowych wyk. hip. 250 w Darachowie objętych, Józefa Kłapouchy własnych w tutejszym sądzie dnia 4 kwietnia i 2 maja 1889 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej z ograniczeniami w §. 10 i 18 ust. 10go czerwca 1887 nr. 74 Dz. u. p. sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności pod l. k. 218 w kwocie 250 zł., zaś posiadłości wyk. hip. objętej w kwocie 150 zł.

Wadyum 10pr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 30 września 1888.

L. 23034 (1871 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Michałowi i Zofii Bednarskim pcto 11 rat po 42 zł. z pn., odbędzie się w dniu 3 maja 1889 i w dniu 31 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 107 gm. Skrzyszów objętej.

Cena wywołania wynosi 1500 złr.

Wadym 150 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Szanzer z substytucyą dr. Glasera.

Tarnów, dnia 8 listopada 1888.

L. 759 (1873 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jana Rzeszółka w kwocie 59 zł. wa. z pn. przedsięwziętą zostanie sprzedaż przez publiczną licytacyę ciała hip. l. wyk. hip. 480 dla gminy kat. Osielec objętego, dłużniczki Reginy Jachniak własnego w dniach 9 maja 1889 i 6 czerwca każdym razem o godz. 10 przed południem w lokalu sądowym w Jordanowie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 175 zł. wa.

Wadyum wynosi 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jako też wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania sprzedać się mającej, realności mogą być przejrzane w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów, dnia 28 lutego 1889.

L. 5509 (1342 3—3)

Dnia 10 maja i 14 czerwca 1889 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 284 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej Antoniny Marcowej własnej na rzecz Stanisława Damasiewicza celem zaspokojenia 168 złr.

Cena wywołania 750 złr.

Wadyum 75 złr.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Kurbatę w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, 26 września 1888.

L. 198 (1869 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, obwieszcza, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Janowi Janickiemu o zapłacenie sum 1716 złr. i 1716 złr. aw. z pn. odbędzie się w tymże sądzie na dniu 8 kwietnia 1889 i na dniu 9 maja 1889 w biurze nr. 6 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Ostrożec wedle lwh. 760 B. 5 dłużnika własnych z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 101.130 złr. aw.

Wadyum 10.413 złr. aw.

Wyciąg tabularny i resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 5 lutego 1888 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na dobrach Ostrożec uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze wcale nie albo też wcale doręczone być nie mogły, ustanawiamy kuratora adwokata dr. Niemczyńskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 30 stycznia 1889.

L. 339 (1880 3—3)

W ck. Sądzie powiatowym w Zurawnie, odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 25 kwietnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 maja 1889 i poniżej takowej licytacya realności l. 13 w Lubszy ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Karola Fröhlicha własnej na rzecz Salamona Braunstaina o zapłacenie 70 złr. a. w. z p. n.

Cena wywołania 492 złr. aw.

Wadyum 49 złr. 20 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Zurawnie.

C. k Sąd powiatowy

Zurawno, dnia 24 stycznia 1889.

L. 1027 (1591 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza iż celem zaspokojenia należytości Mendla Arbacha w kwocie 250 złr. w. a. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 maja 1889 i 14 czerwca 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod lk. 38 w Brzyskiej woli Estery Türkenkopf własnej, cena wywołania 1606 złr. 70 ct. wa., wadyum 160 zł. 67 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 13 lutego 1889.

L. 1645 (1883 3—3)

Tutejszy ck. Sąd obwodowy ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Romanowskiej w kwocie 150 złr. zpn. wywalczonej przeciw Bruche Reis w dniu 25 kwietnia 1889 przeprowadzi relicytacyę realności wykazem hipotecznym 89 gminy katastralnej Stanisławów objętej a to za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 1700 złr.

Wadyum 170 złr.

Extrakt tabularny i akt detaksacyi w registraturze do przejrzenia.

Stanisławów, 16 lutego 1889.

L. 8050 (1886 3—3)

W dniach 25 kwietnia i 31 maja 1889 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 9 w Mszanie górnej położona, wyk. hip. l. 12 w całości i l. 14 w połowie objęta, dłużnika Franciszka Antosza własna na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Limanowie 132 złr. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 1988 złr. 36 i pół ct.

Wadyum 200 złr.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego.

Sąd powiatowy

Mszana dolna, 7 lutego 1889.

L. 1507 (1879 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1805 zł. 50 ct. w dniach 3 maja 1889 i 7 czerwca 1889 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod l. 330 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 5500 złr.

Zakład 550 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych lub którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 17 lutego 1887 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 1 marca 1889.

L. 9459 (1654 3—3)

W dniach 12 maja i 17 czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 27 w Bonarówce położonej według wykazu hipotecznego l. 29 dłużników Wasyla Stańczaka i Jurka Sołtysika własnej na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie pto 61 złr. aw. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 894 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 89 złr. 50 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dra. Feliksa Czaykowskiego adw. w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy

Krosno, dnia 15 stycznia 1889.

L. 292 (1908 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 9 kwietnia za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 103 w Czernisławie położonej, Arona Ungara własnej, na rzecz Semuela Bauera i Markusa Weissa pto 255 zł.

Cena wywołania 1215 zł.

Wadyum 121 zł. 50 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów, 13 lutego 1889.

L. 8128 (1901 2—3)

W dniach 23 kwietnia i 23 maja 1889 o godz. 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w Sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod nk. 16 w Radomyślu położonej wyk. hip. l. 155 objętej masy spadkowej Wojciecha Kusia własnej.

Cena szacunkowa wynosi 117 zł. 50 ct.

Wadyum 12 zł.

Akta oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w tut. registraturze.

Radomyśl, dnia 25 lutego 1889.

L. 2832 (1895 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumach 1980 zł. z 6pr. procentem od dnia 1 marca 1888 i kwoty 19 zł. 80 ct. jako 1pr. prowizyi od 14 zaległej raty 1980 zł. 6pr. od dnia 1go września 1888 i kwoty 19 zł. 80 ct. jako 1pr. prowizyi od 15 zaległej raty z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Pogorska wola i Pogórze w powiecie tarnowskim położonych do dłużnika Bolesława Wilkoszewskiego należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 26 kwietnia 1889 i w dniu 31go maja 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołanta stanowić będzie wartość szacunkowa przyjęta przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 120.000 zł. wa., poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające, wynosi 10pr. ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 28 lutego 1889.

L. 104 (1900 2—3)

W dniach 30 kwietnia 1889 i 4 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności Hrynia Zubińskiego i Anastazyi 1. śl. Jarosz 2. śl. Lubieńskiej własnej, wyk. hip. l. 74 ks. gr. gm. Rozdół objętej na zaspokojenie pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Rozdole pto 97 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Mikołajów, 15 stycznia 1889.

L. 1540 (1929 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniach 18 kwietnia i 21 maja 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 14 księgi gruntowej gminy kat. Szczurowice objętego dłużnika Leizora Rojdeka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie stowarzyszenia zarej. z nieograniczoną poręką pto 150 zł. wa. z pn., która na pierwszym termine tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 644 zł.

Wadyum 64 zł. 40 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania jako też bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem pana Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

Łopatyn, 4 marca 1889.

L. 94 (1910 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 29 kwietnia 1889 i 31go maja 1889 zawsze o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Tryńczy objętej lwh. 392 Wojciecha Drysia własnej celem wydobycia pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 150 zł.

Cena wywołania 400 zł.

Wbdyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Przeworsk. dnia 7 stycznia 1889.

L. 3 (1932 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 3 kwietnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 maja 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 460 w Turce położonej Noego Link własnej na rzecz Judy Weiss pto 32 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata dr. Kohna z Turki.

Turka, dnia 4 lutego 1889.

L. 6369 (1930 1—3)

Vom k. k Bezirks Gerichte in Podhajce wird bekannt gegeben dass am 29 März 1889 und 2 Mai 1889 jedesmal um 9 Uhr Vormittags hiergerichts die öffentliche feilbiethung des in der Synagoge Bethamedresch gelegenen zur Nachlassmasse des Salamon Zimer gehörigen Männersitzes zu Gunsten der Reisie Fischer pto 12 fl. O. W. stattfinden wird.

Ausrufspreis 25 fl.

Vadium 2 fl. 50 kr.

Der Schätzungsakt und die übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Podhajce, 10 Oktober 1888.

L. 24489 (1926 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 91 zł 5 ct. w. a. z pn., odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 16/6 i 1004 w Borysławiu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Dawida Ackermana własnej na rzecz Estery Roth w dniach 26 marca 1889 i 14 maja 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 420 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p. p.

Zakład wynosi 10pr. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 29 grudnia 1888.

L. 939 (1928 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 kwietnia 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 3 maja 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hip. l. 1 księgi gruntowej gminy Nadycze Jaśka Antoniaka własnej, rzecz na Hersza Zippera pto 63 zł. 60 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 510 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 51 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 28 lutego 1889.

L. 8661 (1652 1—3)

Dnia 14 maja i 18 czerwca 1889 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 82 księgi gruntowej gminy Zawada uszewska objętej Wojciecha Hebla własnej na rzecz Abe Liebera celem zaspokojenia sumy 40 zł.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Antoni Kurlata notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko 30 grudnia 1888.

L. 30448 (1154)

Księgi gruntowe.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 marca 1889 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. dla majętności tabularnych

L. porząd	Majętność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obwodow.
1	Załuże	Załuże z Solońcem	Rohatyn	Brzeżany
2	Sołoniec			
3	Dehowa	Dehowa		
4	Julianówka	Kleszczówna		
5	Czernilawa	Czernilawa	Jaworów	Przemyśl
6	Krakowiec	Krako iec, Huki Przedborze, Morańce	Krakowiec	
7	Miękisz nowy	Miękisz nowy	Radymno	
8	Folwark „Kozaczówka“ Dom. 508 p. 168	Wiszenka	Sądowa Wisznia	
9	Folwark „za Pasieką“ Dom 508 pag. 204			
10	Folwark „Romotyn“ Dom. 508 pag. 180			
11	Folwark „Romotyn“ wschodnia trzecia część Dom. 481 p. 146			
12	Folwark „Suchy garb“ Dom 508 pag. 156			
13	Folwark „Wiszenka I część“ Dom. 508 pag. 132			
14	Folwark „Wiszenka II część“ Dom. 508 pag. 144			
15	Folwark „Polanka“ Dom. 508 pag. 120			
16	Folwark „Milerówka“ Dom. 508 pag. 192			
17	Nikłowice	Nikłowice	Sądowa Wisznia	
18	Jasiennica solna Dom. 92 pag. 102	Jasiennica dolna	Drohobycz	Sambor
19	Dniestrzyk hołowiecki Dom. 70 p. 348	Dniestrzyk hołowiecki	Turka	
20	Turka miasto z Folwarkiem „Laskowszczyzna“ Dom. 22 pag. 273 i Dom. 74 pag. 185	Turka		
21	Część Turka Dom. 76 pag. 433			
22	Część Turka górna z Nehreliczyzną Dom. 22 pag. 125			
23	Część Turka Zwierzyniec Dom. 65 pag 365			
24	Mchawa ³/₄ części Dom. 248 pag. 269	Mchawa	Baligród	Sanok
25	Mchawa ¹/₄ część Dom. 248 pag. 733			
26	Grunta z dóbr Mchawa wydzielone Dom. 233 pag. 36			
27	Nowa wieś	Nowa wieś	Bircza	
28	Łodzinka dolna	Łodzinka dolna		
29	Dobrzanka	Dobrzanka		
30	Krayna	Krayna		
31	Łodzinka górna Ossolinszczyzna	Łodzinka górna		
32	Łodzinka górna Folwark szeroki			
33	Leszczawa górna medietas Dom. 54 pag. 387	Leszczawa gorna		
34	Leszczawa górna część Dom. 30 pag. 5			
35	Pawłokoma	Pawłokoma	Dynów	
36	Majdan stary czyli średni Dom 3 pag. 240	Majdan średni	Delatyn	Stanisławów
37	Majdan średni Ortyńszczyzna czyli Łomiadzyn Dom. 417 pag. 2			
38	Majętność Poznańszczyzna z kompleksu dóbr „część Majdan średni“ wydzielona w przestrzeni 35 morgów 155 kwadr. sążni składająca się Dom 407 pag. 361			
39	Część Majdan średni Dom. 497 pag. 62			
40	Majdan średni część zwana Chorosna albo Majdanik graniczny i Siedliska	Majdan graniczny i Siedliska		
41	Dobrotów	Dobrotów		
42	Ciało tabularne „Podhorki“	Podhorki	Kałusz	
43	Ciało tabularne „Majętność wy dzielona z dóbr Podhorek“			
44	Ladzkie	Ladzkie	Monasterzyska	
45	Lazarówka	Lazarówka		
46	Barysz z Puźnikami	Barysz z Puźnikami i Nagorzanka		
47	Markowa	Markowa	Sołotwina	
48	Babcze	Babcze		
49	Bukówna	Bukówna	Tłumacz	
50	Potok czyli Sokulec	Sokulec	Złoty Potok	

II. wiejskich

1. Załuże z Sołońcem z częściami składowemi w gminie katastralnej Podgrodzie z Perenówką. sąd pow. w Rohatynie.

2. Dehowa podlegająca sądowi powiatowemu w Rohatynie;

3. Czernilawa podlegająca sądowi powiatowemu w Jaworowie.

4. Huki podlegające sądowi powiatowemu Krakowiec.

5. Miękisz nowy podlegający sądowi powiatowemu w Radymnie.

6. Wiszenka.

7. Nikłowice podlegające sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.

8. Wylewa podlegająca sądowi powiatowemu w Sieniawie.

9. Jasienica solna podlegająca sądowi powiatowemu w Drohobyczu.

10. Wierczany.

11. Zawadów podlegający sądowi powiatowemu w Stryju.

12. Dniestrzyk hołowiecki.

13. Turka (miasteczko) podlegające sądowi powiatowemu w Turce.

14. Mchawa podlegająca sądowi powiatowemu Baligród.

15. Nowa wieś.

16. Łodzinka dolna.

17. Dobrzanka.

18. Krajna.

19. Łodzinka górna.

20. Leszczawa górna podledająca sądowi powiatowemu w Birczy.

21. Pawłokoma podlegająca sądowi powiatowemu w Dynowie.

22. Majdan średni.

23. Majdan graniczny.

24. Dobrotów podlegający sądowi powiatowemu w Delatynie.

25. Podhorki podlegające sądowi powiatowemu w Kałuszu.

26. Ladzkie.

27. Lazarówka.

28. Barysz z Puźnikami podlegający sądowi powiatowemu w Monasterzyskach.

29. Markowa.

30. Babcze podlegające sądowi powiatowemu w Sołotwinie.

31. Bukówna podlegająca sądowi powiatowemu w Tłumaczu.

32. Sokulec podlegający sądowi powiatowemu w Potoku złotym.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1—50 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. 1—32 poszczególnionych w biórze dotyczącego sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę, lub do jej części jakie prawa zastawu służebności, lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to co do majątności tabularnych wyżej pod I 1—50 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—32 wszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 marca 1890 włącznie się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensy przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że, było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem, dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.

Kwów, dnia 4 stycznia 1889.

SIMONOWICZ w. r.

Wyroki prasowe.

(1655)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in der zweiten Auflage der Nr. 83 der periodischen Druckschrift: „Tullner Bote" vom 1. März 1889 auf Seite 5 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Das Drama von Mayerling" das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6. März 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der nicht periodischen Druckschrift: „Der Luzifer. Organ aller rothen Witzvögel" auf Seite 2 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift: „Japanesische Verfassung", sowie der auf Seite 4 unter der Rubrik: „Eigen-Drahtnachricht" enthaltenen Stelle beginnend mit den Worten „Auf der Universität" bis „Wien" das Vergehen nach § 300 St. G., und der Inhalt der auf Seite 4 enthaltenen Stelle beginnend mit den Worten „Der berühmte Humorist" bis „die letzte ein Mörder" das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung deser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 6. März 1889.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Ried als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Ried erkannt: Der Inhalt der Druckschrift: „Das Drama von Mayerling. Historischer Roman von Egon von Wellershausen, Mannheim, Druck und Verlag von J. Bensheimer 1889", begründe den Thatbestand des Verbrechens der Beleidigung eines Mitgliedes des österreichischen Kaiserhauses nach § 64 St. G. Es wird daher nach § 489 St. P. O. die von der k. k. Bezirkshauptmannschaft Braunau am Inn verfügte Beschlagnahme obiger Druckschrift bestätiget und gemäß § 36 des Preßgesetzes und § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druchschrift ausgesprochen.

Ried, am 6. März 1889.

Das k. k. Landesgericht Innsbruck als Gerichtshof I. Instanz in Preßsachen hat über Einschreiten der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 28. Februar 1889, ZZ. 1461, 1481, vom 1. März 1889, ZZ. 1505 und 1606, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Der Werdenberger und Obertoggenburger" (Buchs) Nr. 23 vom 23. Februar 1889 nach den §§ 63 und 64 St. G.; der „Pfälzer Zeitung" (Speyer) Nr. 53 vom 23. Februar 1889 nach den §§ 64 und 300 St. G., dann der „Augsburger Abendzeitung" Nr. 57 vom 26. Februar 1889 und der Nr. 58 derselben Zeitung vom 27. Februar 1889 (2-tes Blatt) nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2. März 1889, Z. 1253 und Z. 1266, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Der Jäger vom Jagdschloß Meyerling Historischer Roman aus der Gegenwart von R. Frankenburg, gedruckt und verlegt von Adolf Wolf in Dresden, Heft 2 und 3", dann der Druckschrift: „Der edle Kaisersohn. Eine Erzählung aus unseren Tagen von Victor Haimer, gedruckt in Berlin bei Kroll im Jahre 1889, Heft 3", nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2. März. ZZ. 1252, 1254 und 1256, die Weiterverbreitung des „Oesterreichischen Volkszeitung" vom 26. Februar 1889 wegen des Artikels „J. Komotau, 23. Februar. (Das Butter'sche Volksblatt)" nach § 64 St G.; der „Deutschen Leipaer Zeitung" Nr. 17 vom 27. Februar 1889 wegen der Artikel: „Die „mildere" Praxis" und „Unsere letzte Beschlagnahme" nach § 300 St. G., dann der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1830 vom 27. Februar 1889 wegen des Artikels „Observations-Corps" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1889, Z. 1521 Stff., die Weiterverbreitung der in New-York erscheinenden Zeitung „New-Yorker Revue und Beobachter am Hudson" Nr. 5 vom 3. Februar 1889 im Sinne des § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 2. März 1889, Z. 1077 Stff. über Antrag der k. k. Stantsanwaltschaft die Weiterverbreitung der Nr. 27 der „New-Yorker Staats-Zeitung" vom 31. Jänner 1889 nach den §§ 308, 310 und 64 St. G., dann der Nr 28 derselben Zeitung vom 1. Februar 1889 nach den §§ 308 und 310 St. G. verboten.

Upadłości.

L. 3073 (1922 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Benjamina A. Fuss handlarza skórami w Korolówce a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p c. k. kierownika sądu powiatowego w Borszczowie p. Rzuchowskiego a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Stanisława Orłowskiego ad. w Borszczowie. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 29 marca 1889, o godzinie 10 przed południem przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

Ck. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 20 maja 1889 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 17 czerwca 1889 o godzinie 9 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Borszczowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Borszczowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 10 marca 1889

Kuratele.

L. 471 (1884 3—3)

C k. Sąd deleg. miejski podaje do publicznej wiadomości, że Antoni Pryk uznany był umysłowo chorym.

Kraków, d. 8 stycznia 1889.

L. 11611 (1924 1—3)

W miejsce zmarłego Mikołaja Hryniaka ustanawia się Semka Kryśka kuratorem dla uznanego uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Samborze z dnia 13 marca 1883 l. 2935 marnotrawcą Nykoły Pyłypczyja rolnika z Niniowa dolnego.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów, 31 grudnia 1888.

Konkursa.

L. 243/R. s. o. (1862 3—3)

W celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

a) Przy szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Margoporębie, 2. Mucharzu, 3. Polance-Haller, 4. Radoczy, 5. Sułkowicach, 6. Targanicach, 7. Tłuczani, 8. Zebrzydowicach.

b) Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Brodach, 2. Choczni górnej, 3. Ponikwi, 4. Trzebieńczycach, 5. Skawcach, 6. Zagórniku, 7. Zygodowicach.

c) Przy 4-klasownj szkole w Zatorze posada młodszego nauczyciela z płacą 200 i 10 pr. na pomieszkanie; przy 3-klasowej szkole w Lanckoronie, młodszego nauczyciela z płacą 200 zł. i 10 pr. na pomieszkanie; przy szkole 2-klasowej w Choczni, młodszego nauczyciela z płacą 240 złr. i wolnem pomieszkaniem; przy szkołach 2-klasowych posady młodszych nauczycieli z płacą 200 zł. w Izdebniku, Przeciszowie, Ryczowie, Wieprzu i Zembrzycach.

Ubiegający się o te posady kandydaci lub kandydatki mają wnieść prośby należycie udokumentowane, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Wadowicach najpóźniej do 30 kwietnia 1889.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Wadowicach, dnia 15 marca 1889.

L. 10475. (1890 3—3)

Konkurs

na więcej posad asystentów pocztowych z poborami XI klasy rangi i kaucyą 400 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12 kwietnia b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 17 marca 1889.

L. 25 (1931 1—3)

Sokalski Sąd powiatowy poszukuje dyetaryusza egzaminowanego do prowadzenia ksiąg gruntowych, za miesięcznem wynagrodzeniem 40 złr.

Podania zaopatrzone odpowiedniemi dokumentami należy wnieść wprost do naczelnictwa sądu.

Sokal, 20 marca 1889.

L. 371/R. s. o. (1933 1—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem bezwłocznego o bsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. przy szkole 4 klasowej w Ropczycach nauczyciela nadetatowego z płacą 270 złr.

2 przy szkole filialnej w Łopuchowej tymczasowego nauczyciela z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Ropczyce, dnia 20 marca 1889.

L. 1823 (1936 1—3)

Przy Sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnym 25-pr. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 25 kwietnia 1889 do Prezydum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego

Kraków, 19 marca 1889.

L. 6449 (1946)

C. k. Starostwo w Brodach poszukuje dwóch dyetaryuszów do ekspedytu z płacą po 20 złr. wa. miesięcznie.

Ubiegający mają się zgłosić najdalej do 5 kwietnia r. b. ze świadectwami.

Brody, 22 marca 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 887. (1877)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie podaje w myśl przepisu § 22 ustawy z dnia 19 maja 1874 l. 70 Dz. u. p. do powszechnej wiadomości, że Kolej żelazna Lwów-Bełzec (Tomaszów) przez komisarza wykupna gruntów dr. N. Seinfelda wniosła na dniu 25 stycznia 1889 do l. 887 do sądu tutejszego podanie z prośbą, o skonstatowanie gruntów na cele tej kolei w tusądowym powiecie, a mianowicie w gminach: Kamionka lasowa, Ruda magierowska, Kamionka wołoska, Hołe rawskie, Rawa ruska, Rzyczki, Hrebenne, Kornie, Mosty małe, Teniatyska, Lubycza kameralna i Bełzec zajętych, celem wcielenia tych gruntów do wykazu hipotecznego księgi kolejowej utworzyć się mającej i celem wpisania wyżej wymienionych gmin za właścicieli parcel drogowych kosztem kolei nowo utworzonych, które to podanie wraz z załącznikami w tusądowym urzędzie ksiąg gruntowych przez interesowanych przejrzane być może.

Wzywa zatem sąd tych wszystkich, którzyby żądaniem kolei żelaznej Lwów-Bełzec (Tomaszów) przeniesienia zajętych przez nią gruntów do wykazu hipotecznego księgi kolejowej, czuli się w prawach swoich pokrzywdzonymi, ażeby zarzuty i pretensye swoje w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 maja 1889 wyznaczonym, w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili, ile że po tym terminie wnoszone zgłoszenia bez uwzględnienia pozostaną i z urzędu odrzucone będą, a przywrócenie terminu tego do stanu pierwotnego z powodu zaniedbania go, według przepisu ustawy jest niedopuszczalne.

Prawa rzeczowe, któreby na dniu, na którym edykt niniejszy przy sądzie tutejszym wywieszony został, to jest na dniu 20 marca 1889 lub po tym dniu na gruntach do wykazu hipotecznego księgi kolejowej wcielić się mających, przeciw poprzednim posiadaczom tychże nabyte zostały, nie będą uwzględnione przy wcieleniu tych gruntów do księgi kolejowej, a uzyskanie wyżej wzmiankowanych praw rzeczowych tylko w tym wypadku będzie skuteczne, jeżeliby odnośne grunta do wykazu księgi kolejowej wcielone nie zostały.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa, dnia 18 marca 1889.

L. 4817. (1863)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Chaim Tislowitz", której używać będzie Chaim Tislowitz jako właściciel handlu towarów korzennych w Podgórzu, podpisując takową: „Chaim Tislowitz".

Kraków, dnia 1 marca 1889.

L. 1407 (1715)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie wiadomem czyni, że na prośbę de praes. 22 lutego 1889 l. 1407 zostaje na dniu dzisiejszym wpisane w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spar et Credit Verein in Rzeszów registrirte Genosenschaft mit beschränkter Haftung — Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Rzeszowie stowarzyszenia z ograniczoną poręką, że:

1) na walnem zgromadzeniu w dniu 20 stycznia 1889 odbytem, wybrano stosownie do §. 60 zarejestrowanego statutu na lat 3, t. j. od dnia 1 lipca 1889 do 1 lipca 1892 członkami Dyrekcyi: Szymona Tobiasza Münza, Markusa Echtsteina, Jakóba Feiwla, Benjamina Lindenbauma, Berla Zuckera, Markusa Mosesa i Wolfa Druckera i że zatem Dyrekcya rozpocznie swe funkcye w dniu 1 lipca 1889;

2. że z dotychczasowej Dyrekcyi ustępuje Samuel Alter, a w miejsce jego wstępuje Szymon Tobiasz Münz.

Rzeszów, 28 lutego 1889.

L. 1389 (1776)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza, iż na prośbę de praes. 22 lutego 1889 l. 1389 wpisanem zostaje na dniu dzisiejszym do regestru spółek zarobkowych i gospodarczych, towarzystwo pod nazwą: Towarzystwo spożywcze w Rozdzisku dolnem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Rzeszów, dnia 28 lutego 1889.

L 2397. (1582 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Samuela Kriegsmana przeciw Zofii Topolnickiej pto 24 złr. ustanowił kuratorem dla pozwanej, z miejsca pobytu niewiadomej Zofii Topolnickiej, adwokata dra p. Milgroma z substytucyą adw. dra p. Sterna i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, dnia 2 marca 1889.

L. 871. (1563 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Andrzej Pawlikowski przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Samuelowi Kleinmannowi peto 1300 złr. w. a., wniósł prośbę o zapowiedzenie kaucyi 2000 zł. w. a., za wypuszczenie Samuela Kleinmanna na wolność z aresztu śledczego do l. 13437/87 w tutejszym Sądzie złożoną, wskutek której uchwałą z dnia dzisiejszego zezwolono na żądane zapowiedzenie i uchwałę tę ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum adw. dr. Salomonowi z substytucyą adw. dr. Pietrzyckiego doręczono.

Tarnów, dnia 14 lutego 1889.

L. 267 (1905)

C. k. Sąd powiat. w Głogowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że towarzystwo c. k. uprz. gal. kolei Karola Ludwika zamierza dla linii Kraków-Lwów z gruntów położonych w gminie katastralnej Rudna wielka przestrzeń w obszarze 223[illegible] sążni wolne od wszelkich ciężarów wydzielić.

Wzywa się zatem wszystkich tych którzyby zamierzonem wydzieleniem czuli się pokrzywdzonymi ażeby w terminie 90 dniowym kończącym się z dniem 25 czerwca 1889 swe zarzuty wnieśli gdyż takowe po upływie terminu uwzględnione nie zostaną.

Bliższe szczegóły prośby tej mogą być przejrzane w ts, registraturze.

Głogów, dnia 20 lutego 1889.

L. 4160. (1849 2—3)

Sąd handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Maryannę Oleksikową, iż wskutek pozwu Franciszka Szotka do l. 4160, wydano przeciw niej nakaz zapłaty w sumie wekslowej 68 zł. w. a. z pn. i takową doręczoną ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Stecowi w Tarnowie.

Tarnów, dnia 14 marca 1889.

L. 10668 (1915 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Karolowi Schindler że przeciw niemu został dnia 16 marca 1889 l. 10668 na rzecz Simona Blassberg wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 złr. z pn.

Gdy miejsce pobytu Karola Schindlera nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata p. dr. Szwedzickiego a tegoż zastępcą adwokata p. dra. Lill i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostanie.

Wzywa się zatem Karola Schindlera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 16 marca 1889.

L. 5375 (1888 2—3)

Wojniłowski Sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Mykietę Laskiewicza z Tomaszowiec leżącej masy spadkowej po ś. p. Mikołaju Kryśku o uznanie go za właściciela 2/3 części wyk. hip. l. 266 gminy kat Tomaszowce objętej realności, kuratorem p. Wincentego Czechowicza, c. k. notaryusza z Wojniłowa, wzywając strony do rozprawy ustnej na dzień 27 marca 1889 o godz. 9 przed poł. w tut. sądzie odbyć się mającej.

Wojniłów, 5 grudnia 1888.

L. 355 (1889 2—3)

Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla zapozwanej przez Iwana Turczańskiego leżącej masy po Maksymie Nahorniaku pto 50 złr., kuratorem Michała Swerydę, wójta z Seredniego, wzywając strony do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 marca 1889 o godz. 9 przed poł.

Wojniłów, 6 lutego 1889.

L. 4505 (1866 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie z powodu skargi Marcina Peterseima przeciw Maryannie Gędzierskiej niewiadomej z miejsca pobytu oraz jej niewiadomym spadkobiercom o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1000 złp. na rzecz Maryanny Gędzierskiej w stanie biernym realności lk. 17 dz. V w Krakowie, ustanowił, dla niewiadomych z pobytu pozwanych, kuratorem adw. dra Leszkę w Krakowie z substytucyą adw. dra Chmurskiego w Krakowie, wzywając ich, ażeby ustanowionemu kuratorowi udzielili informacyi do obrony lub innego pełnomocnika ustanowili, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będą musieli.

Kraków, 1 marca 1889.

L. 287. (1732 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanowił dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Strzyżowskiego, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego l. 287/89 kuratora ad actum w osobie adw. dr. Busia. Jest rzeczą Józefa Strzyżowskiego udzielić ustanowionemu kuratorowi środków obrony swego prawa lub też ustanowić sobie innego pełnomocnika ile że inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Tarnów, dnia 1 lutego 1889.

L. 7410. (1781 3—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Czernikowskiego, że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Schrenzla z Zaleszczyk, któremu rezolucyę z dnia 8 lipca 1887 l. 4793, zarządzającą zaintabulowanie Karola i Ksawery Dąbrowskich za właścicieli na jego imię zapisanej realności wyk hip. l. 44 ks. gr. gminy Zaleszczyki miasto objętej, doręczono.

Wzywa się przeto Antoniego Czernikowskiego, by temuż kuratorowi udzielił potrzebne informacye, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż i złe skutki sam ponosić będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego
Zaleszczyki, 24 października 1888.

L. 3323. (1613 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Tabora, iż w sprawie egzekucyjnej Peisecha Kaufmanna pto 500 zł. dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Holzera z substytucyą adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego ustanowił, i temuż uchwałę egzekucyjną z dnia dzisiejszego do l. 3323 doręczył.

Tarnów, dnia 28 lutego 1889.

L. 5634 (1831 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku, uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Wolfa 2 im. Pinkasa, że na prośbę Leiby Margulesa, Tauby Gitli Margules i Benjamina Gräbera na podstawie uchwały z dnia dzisiejszego do l. 5634, zaintabulowano prawo własności pod lk. 96 w Bukowsku, dotąd wedle ks. Tom. I. pag. 70 n. 2. na imię jego zapisanej, w 2/4 częściach na rzecz Leiby Margulesa w 1/4 części na rzecz Tauby Gitli Margules, a w 1/4 części na rzecz małoletniego Abrahama Arona Schönberga.

Kuratorem nieobecnego jest p. Euzebiusz Czerepaszyński, kandydat notaryalny w Bukowsku.

Bukowsko, 6 grudnia 1888.

L. 1075. (1867 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców lub prawonabywców zmarłej Maryi Wacławy z Grodzickich Wysockiej, iż z powodu wniesionego przeciw nieobjętej po niej masie spadkowej w tutejszym Sądzie pod dniem 8-go marca 1889 l. 1075 pozwu dr. Leona Madeyskiego, Bolesława Rozwadowskiego, Maryi Ludwiki Wysockiej, towarzystwa zaliczkowego rohatyńskiego, Jana Kantego i Jadwigi Kirchmajerów, Doroty Girtler, Klaudyi Szynglarskiej i masy po Władysławie Szynglarskim, przeciw Stefanowi Wysockiemu, masie nieobjętej spadkowej Maryi Wacławy Wysockiej, Boruchowi Hermelin, Hindzie Kronstein, Taubie Horowitz, Herschowi Scherer, Markusowi Leibie Jallik, Samsonowi Leibie Gelobter, Janaszowi Fränkel, prokuratoryi skarbu im. wys. skarbu pto uznania nieistnienia prawa 5-letniej dzierżawy folwarku Ostrów i usunięcie go z tabeli płatniczej dóbr Hreborów C. II. poz. 10 z pn. celem zastępywania pozwanej masy powyższej, względnie jej spadkobierców i prawonabywców w przeprowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy p. adw. dr. Gottlieb z dodaniem mu na zastępcę p. adw. dr. Schätzla ustanowionym został.

Wzywa się przeto tychże spadkobierców i prawonabywców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili, i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Brzeżany, 9 marca 1889.

L. 1554. (1777 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Konstantego Misiewicza z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Ida Fechtdegenowa w Rzeszowie wniosła pod dniem 28 lutego 1888 l. 1554 pko. Konstantemu Misiewiczowi, Wandzie z Albertshoferów Majewskiej i Morosowi Mundowi pozew o zniesienie współwłasności realności pod nr. 372 i 373 w Rzeszowie wykazem hipot. l. 325 i realności pod l. 374 wykazem hipot. l. 326 gminy Rzeszów objętej, na który do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dni wyznaczono i że egzemplarz pozwu z allegatami dla pozwanego Konstantego Misiewicza z życia i miejsca pobytu niewiadomego przeznaczony ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum dr. Rodrykowi Alsowi adwokatowi krajowemu w Rzeszowie ze substytucyą dr. Włodzimierza Pilińskiego adwokata krajowego w Rzeszowie doręczono.

Wzywa się zatem Konstantego Misiewicza, aby ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Alsowi udzielił odpowiedniej informacyi do wniesienia obrony lub sobie innego zastępcę obrał, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie winien.

Rzeszów, dnia 7 marca 1889.

L. 382 (1845 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Szatana, iż Teresa Kaszowska wytoczyła pko niemu i Piotrowi Szatanowi pozew o oddanie na własność 24 zagonów gruntu z parceli l. kat. 18, oraz o uznanie iż pozwanym nie służy prawo mieszkania w budynkach gospodarstwa pod l. 71 w Cieszynie położonego i że dla niego kuratorem Piotra Szatana, zaś termin do rozprawy na dzień 26 kwietnia b. r. ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, 22 lutego 1889.

L. 2915. (1720 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do wiadomości, iż dnia 25 marca 1886 zmarł Jan Sabok w Leśnicy z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, którem ustanowił dziedzicem swym syna swego Jana Saboka. Sąd nie znając pobytu Franciszka Saboka wzywa, żeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia wyrażonego zgłosił się w tymże Sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Janem Godawą dla niego ustanowionym.

Kalwarya, dnia 21 lutego 1889 r.

L. 218 (1779 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Wajersa, że przeciw niemu i Janowi Wajersowi wniósł skargę Jakób Mozes pto 184 zł. 95 ct. w. a. z pn. a do rozprawy wyznaczono termin na dzień 24 kwietnia 1889 o godz. 9 przed południem, do której Wincentego Wajersa stawić się lub ustanowionemu kuratorowi Janowi Wajersowi w Szczawnicy środki obrony podać lub też innego pełnomocnika wskazać ma.

Krościenko, 18 stycznia 1889.

L. 928 (1703 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Ignacego Susów, ażeby do spadku po ich ojcu ś p. Jakóbie Susie zmarłym w Ryglicach dnia 21 lipca 1873 w przeciągu jednego roku się zgłosili, gdyż w przeciwnym razie spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym w osobie Józefa Wzorka z Ryglic kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 20 lutego 1889.

L. 814 (1870 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Feliksa Jana dw. im. i Teodorę Czerkawskich, że celem przewodu rozprawy o płynność i pierwszeństwo wierzytelności pokryć się mających z ceny kupna uzyskanej za sprzedaną przymusowo w dniu 18 grudnia 1878 majętność tabularną Buda Meteniowska ustanowiono, dla nich jako egzekutów kuratorem adwokata dr. Heyne z podstawieniem adwokata dr. Mijakowskiego w Złoczowie, i wezwano strony udział mające na audyencyę dnia 20 maja 1889 godzinę 10 rano.

Złoczów, 9 marca 1887.

L. 2226 (1898)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze uwiadamia że w rejestrach handlowych dla pojedynczych firm wpisaną została.

Firma Samuela Wahrsagera przedsiębiorstwo wyrębu lasów i handlu drzewem w Chyrowie, z siedzibą tamże którą właściciel tej firmy Samuel Wahrsager kupiec w Chyrowie sam podpisuje.

Sambor, 5 marca 1889.

L. 2147 (1897)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że polecił wpisanie w rejestrach handlowych dla pojedynczych firm, firmy:

Wilhelma Burghardta młyn amerykański wodny w Staremmieście, której właścicielem jest Wilhelm Burghardt właściciel tegoż młyna w Staremmieście mieszkający poopisujący firmę, pod napisem lub stampilią treści:, Młyn amerykański wodny w Staremmieście Wilhelma Burghardta.

Sambor, 5 marca 1889.

L. 11942 (1925 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Edmunda Zubik zawiadamia się, że na żądanie Stefanii z Błaszczykiewiczów Zubik wydanym został przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 22 października 1887 do l. 4483 wydanym nakaz płatniczy, że dla Edmunda Zubik ustanowiono kuratorem adw. dr. Komerinera w Borszczowie, któremu ten nakaz płatniczy doręczono.

Wzywa się zatem Edmunda Zubik by w tej sprawie dla siebie pełnomocnika ustanowił lub by wspomionemu kuratorowi środki obrony podał, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy
Brzozów, dnia 28 stycznia 1889.

L. 299 (1923 1—3)

Jego Excelencya Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla drugiej dnia 13 maja 1889 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym Prezydenta c. k. sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, dnia 13 marca 1889.

Wyroki prasowe.

L. 4395 (1881)

W Imieniu Jego Cesaaskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu wstępnego umieszczonego w numerze 6 czasopisma „Głos wolny" w Buffalo w Ameryce wydawanego z dnia 9 lutego 1889 od słów „Wybór" aż do słowa „austryacka" zawiera znamiona zbrodni z §. 64 u. k. zatem wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu.

Lwów, dnia 15 marca 1889.

L. 2392 (1937)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa z 17 marca 1889 l. 677.

1. że umieszczone w „Gazecie Przemyskiej" nr. 13 z daty Niedziela, 17 marca 1889 rymy pod napisem „Treny z Zasami" zaczynające się od słów „Strzeże ..... O strzeże" aż do końca mieszczą w sobie istotę występku z §. 300 k. k. określonego,

2. że rozpowszechnienie tego druku na podstawie §. 493 p. k. wzbrania się.

Przemyśl, 21 marca 1889.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 1882

Walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie odbędzie się 31 marca 1889 o godzinie 4 po południu według następującego porządku dziennego:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1888.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum i z wnioskiem rozdziału czystego zysku.

Z powodu zmiany statutu Towarzystwa z nieograniczonej na ograniczoną porękę nastąpi:

3. Wybór Rady nadzorczej.
4. Wybór Dyrekcyi.
5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1889.
6. Wnioski członków.

Rymanów, 19 marca 1889.

Franciszek Majchrowicz,
prezes.

L. 342 (1892 2—3)

Konkurs.

Z fundacyi zmarłego Ignacego Lewkowicza dla izrael. ubogich dziewcząt nadany będzie dnia 22 maja 1889 jako w rocznicę śmierci fundatora posag dla biednej izrael. dziewczyny w sumie 1400 zł. w. a., od której będą potrącone wydatki, insercyjne i t. p.

Ubiegające się o ten posag powinne wnieść swe pisemne podania do 1 maja b. r. na ręce lwowskiego zboru izrael. i takowe zaopatrzyć następującemi legalnemi dowodami:

1. co do ich przynależności do gminy miasta Lwowa,
2. co do ewentualnego ich pokrewieństwa z fundatorem,
3. co do ubóstwa,
4. co do ukończonego 16 roku życia,
5. co do okoliczności, czy mają rodziców lub nie,
6. co do ich moralności.

Przełożeństwo zboru izraelickiego.
Lwów, dnia 15 marca 1889.

Ogłoszenie. 1934

Dyrekcya „Union", Towarzystwo dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu zaprasza, ze względu na to, że na trzeciem nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu na dzień 18 marca h. r. należycie zwołanem do kompletu potrzebna ilość członków się nie jawiła, P. T. członków tego Towarzystwa ponownie na trzecie nadzwyczajne walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 14 kwietnia b. r. o godzinie 5 po południu w lokalnościach tego Towarzystwa.

Porządek dzienny będzie ten sam t. j. uchwalenie likwidacyi stowarzyszenia, ewentualnie wybór członków komisyi likwidacyjnej.

Dodaje się, że wedle §. 33 statutu walne zgromadzenie bez względu na ilość jawiących się członków, uchwalić może.

W Tarnopolu, dnia 21 marca 1889.

„Union" Towarzystwo dla kredytu i oszczędności w Tarnopolu, stowarzyszenie zaregestrowane z ograniczoną poręką.

Do sprzedania 1804
realność i cegielnia

z 12 morgami gruntu i dobremi budynkami mieszkalnemi i gospodarczemi obok Dobromila. Bliższe wyjaśnienia udziela K. Krzeptowski w Dobromilu.

SKŁAD KAWY
ARTURA KOŚCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE.  Chorążczyzna l. 22.

we Lwowie
ulica Chorążczyzna L. 22
poleca
KAWĘ AMERYKAŃSKĄ
w najlepszych gatunkach
i sprzedaje 5

1 kilo zł. 1.70, 1.80 i 1.90, na prowincyę 4¾ kilo zł. 8.70, 9.15 i 9.60.
franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Otrzymałem pańską cenną przesyłkę 1 flakonu EKSTRAKTU OLEJNEGO DO USZU, który zamówiłem dla 35-letniego na przytępiony słuch cierpiącego mężczyzny. Jest to w istocie cud, jaki okazał środek ten u powyższej osoby. Używając takowy zaledwie przez 24 godzin, usłyszał, ten prawie zupełnie głuchy człowiek, wyraźnie w odległości kilku metrów poruszanie w biegu będącego zegara ściennego. Człowiek ten, któremu obecnie świat zupełnie nowy się wydaje, dziękuje Panu obok Boga tak cudowną pomoc.

Z wysokim szacunkiem najpoddańszy
Gustaw Manzey.

Ekstrakt olejny do uszu

wynalazku c. k. sekundaryusza dra Schipka nabyć można w prawdziwym gatunku z opisem używania po cenie 1 zł. 50 ct. w aptece **Piotra Mikolascha** we Lwowie. 38

6890

SOLITER wyleczenie niezawodne **w dwóch godzinach** przez **użycie Globules Secretana** apt. uwień. **nagroda. Środek nieszkodliwy**, przyjęty **w szpitalach Paryskich. Globules Secretan usuwają wszelkie gatunki robaki u ludzi i zwierząt domowych.**

UWAGA. Baczność na podrabiane Globules Secretan, które są jedynie skuteczne...

We Lwowie w aptekach PP. Mikolascha i Wewiórskiego.

L. 80 1919

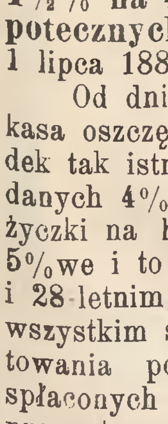
Obwieszczenie.

Dyrekcya przemyskiej Kasy oszczędności podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek uchwały Wydziału tejże kasy oszczędności z 23 lutego 1889 L. 1, **zniżoną zostaje stopa procentowa od wkładek z 4½% na 4% i od pożyczek hipotecznych z 5½% na 5%** z dniem 1 lipca 1889 roku.

Od dnia tego począwszy, będzie kasa oszczędności wypłacać od wkładek tak istniejących jak i nadal składanych 4%, udzielać zaś będzie pożyczki na hipotekę dóbr i realności 5% we i to z okresem spłaty 15-, 20- i 28-letnim, pozostawiając wolność wszystkim swoim dłużnikom konwertowania pożyczek hipotecznych niespłaconych na stopę powyższą niższo procentową.

Z Dyrekcyi kasy oszczędności.
Przemyśl, dnia 11 marca 1889.
Frankowski w. r.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU



Maść ta leczy wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

VIRESCIT FUNDO

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis-le-Grand. We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego, — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.



L. MAREK

Lwów, Rynek l. 9,
Główny skład fortepianów, pianin i organów
Zastępstwo nadwornych fabryk Bösendorfera, Heitzmana itd.
Sprzedaż na raty 15 zł. miesięcznie.
Ceny fabryczne z rabatem. 10 letnia gwarancya.

Pierwsza koncess. szkoła muzyczna.

I. Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach, od początków do wydoskonalenia gry, w połączeniu z nauką śpiewu chorału go, zasad muzyki i harmonii. II Nauka śpiewu solowego w połacze iu z nauką deklamacyi i mimiki. Kursa przygotowawcze do występów koncertowych i teatralnych. 7



(Syrop d'hypophosphite de Chaux)

Syrup ten jest najlepszym środkiem lekarskim dla osób cierpiących na piersi, a nawet i dla suchotników. Pod wpływem tego ustaje kaszel, następuje ulga w odplużaniu, usuwa się duszność, trudność w oddechaniu i nocne poty. Rychły powrót do zdrowia i dawnej tuszy są skutkami, które sprewadza ten preparat.

Cena 1 złr. 20 ct.

Główny skład
w aptece „pod Złotym Słoniem"
Henryka Blumenfelda
we Lwowie. 1415

Röslera
woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bólu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odór w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz.
(W. Röslera synowiec, następca)
w Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Wareżu w apt., w Kołomyi u Stenzla apt., w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczański. 1653

Znane od przeszło 50 lat

ze swej skuteczności i powszechnie wzięte artykuły toaletowe dla

pielęgnowania skóry

mianowicie:

Eau de Lys de Lohse
jedyny środek ochronny przeciw opaleniu usuwa niezawodnie wszelkie nieczystości skóry, żółte plamy, trądy, barwę miedzianą twarzy: sprawia, że twarz, ramiona i ręce stają się lśniąco-białe, a cera zdrową i odmłodniałą. W flakonach oryginalnych z opisem użycia po zł. 1.40 i 2.70.

Lohsego Lilienmilch-Seife
jest z powodu swej czystości i łagodności najlepszem mydłem toaletowem, utrzymującem z powodu wielkiej zawartości tłuszczu skórę w stanie gładkim i miękkim. Cena od sztuki 60 ct. Obficie zaperfumowana od sztuki 1 złr.

Lohsego Lilien-Poudre
do użytku w dzień i wieczór, w jakości swej nadzwyczaj wyborny i delikatny, niewidzialny na twarzy a więcej podobny do pyłku aksamitnego, niż wszystkie inne dotąd istniejące pudry, o barwie białej i różowej dla blondynek, a o barwie żółtej dla brunetek. Cena pudełka zł. 1.80.

Środki te nabyć można we wszystkich aptekach austro-węg. monarchii, jak niemniej we wszystkich znaczniejszych handlach galanteryjnych i perfumeryj. 7781

Gustaw Lohse,
Hofperfumeur.
46, Jäger-Strasse, Berlin.

Beczułeczkę, zawierającą 4 litry Rumu prima z Jamaiki zł. 5
Słodkiego Malaga . . zł. 5.50

za gwarancyą prawdziwego, starego i wyśmienitego, rozsyła za pobraniem pocztą, już oclony i franko bez wszelkiego wydatku dla odbiorcy 1808

R. Maiti, w Tryeście.

FOSFORAN ŻELAZA
LERASA, doktora nauk ścisłych.

Płyn ten, jedyny który zawiera w swym składzie pierwiastki kości i krwi, jest nader skutecznym przeciw *niedokrwistości, boleściom żołądka, bladaczce, białym upławom, nieregularności miesięcznej u kobiet.* Łatwy do strawienia, bardzo często jest zalecany przez lekarzy kobietom, dziewczętom, jak również wątłym i delikatnym dzieciom.
SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 148

HISTORYA
Literatury polskiej
na tle dziejów narodu skreślona przez
Maryana Dubieckiego.

Autor z wielu dzieł i artykułów poważnych znany, składa nowy dowód pracy poważnej, samodzielnej, na długich studyach opartej, w wykładzie obrazowym, jasnym, potoczystym, **przystępnym dla wszystkich.** Czytelnicy przekonają się (jak już pewne kółko prawdziwych znawców z rękopismu się przekonało), że często bardzo autor umiał wprowadzić do opowiadania rzeczy całkiem nowe, przez poprzedników pominięte, a tem samem dzieło to więcej zajmującem uczynił i pracę swoją nie na kompilatorstwie, lecz na własnych studyach oparł, i wypowiada zdanie ze spokojem, wolne od wszelkiej stronności.

Historya Literatury polskiej Maryana Dubieckiego będzie jednem z dzieł, których **braknąć nie powinno w żadnej rodzinie, w żadnej bibliotece**, choćby najskromniejszej. Aż by zaś uprzystępnić jej nabycie **Historya literatury wychodzi zeszytami, drogą prenumeraty.**

Dzieło całe składać się będzie z dwóch obszernych tomów, objętości mniej więcej 60 arkuszy druku, formatu in 8-vo Cena zeszytu z 5 arkuszy druku, czyli 80 str. złożonego, 50 k., z przesyłką pocztową 60 k. Przy odebraniu pierwszego zeszytu płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincyi najdogodniej nadsyłać na 6 zeszytów rs 3 k. 60, lub na 12 rs. 7 k. 20; wysyłać się zaś będą po dwa zeszyty razem. Pierwsze 3 zeszyty już wyszły, dalsze w odstępach miesięcznych wychodzić będą. 2053

L. (1903 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady praktykanta konceptowego przy Magistracie tutejszym z rocznem adjutum 400 złr. a. w. rozpisuje się konkurs do 15 kwietnia 1889 r.

Ubiegający się o tę posadę winni przy dołączeniu metryki urodzenia przedłożyć dowody z odbytych studyów, wykazać dokładną znajomość języków polskiego i niemieckiego, w mowie i piśmie, jakoteż dotychczasowe zajęcie i uzdolnienie swoje w sprawach gminnych i administracyjnych.

Ukończeni prawnicy będą przed innymi kandydatami uwzględnieni.

Podania własnoręcznie napisane wnosić należy do magistratu miasta Jarosławia.

Magistrat miasta Jarosławia.
Jarosław, dnia 15 marca 1889.

Mączkę kościaną

preparowaną kwasem siarkowym, najkorzystniejszy **nawóz** pod wszelkie zasiewy wiosenne i

Proszek do karmy

zawierający około 85 prc. czystego **fosforanu wapniowego**, bardzo skuteczny dodatek do karmy dla wszystkich zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju. Wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągowego, przyspiesza otuczenie, powiększa znacznie wydatność mleka u krów i produkcyę jaj u drobiu.

Pakiet na próbę zawierający netto 4½ kilogr. proszku, wysyła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem zł. 1.60 z opakowaniem i opłaceniem porta do każdej poczty w Austryi i Niemczech.

Opis i sposób użycia tak mączki kościanej jakoteż i proszku do karmy na żądanie bezpłatnie i franko. 1727

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych
Spółki komandytowej
Juliana Wanga
we Lwowie, ul. Jagiellońska 12.

Patentowane Strakosch-Boner

Maszyny do prania
i
marglarnie

poleca
Aleksander
HERZOG
Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.
Katalogi gratis i franko. 672

Ogniotrwałe i bezpieczne od włamania

Kasy

używane i nowe, sprzedaje po najniższych cenach tylko **S. Berger w Wiedniu, Graben, Bräunerstrasse 10.** 672
Katalogi darmo i opłatnie.

PARCELE 1235

do sprzedania przy ulicach **Mickiewicza, Brajerowskiej, Podlewskiego, Szopena, Moniuszki, Kazimierzowskiej,** również **kamienice** przy tych ulicach. — Bliższych informacyj udziela, jak też dotyczący **plan sytuacyjny** zawierający również otoczenie tego kompleksu wydaje i wysyła na żądanie P. T. reflektantów **bezpłatnie** Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera, Brajerowska 10.

Cierpiący na rupturę

znajdą w **maści rupturowej Gottlieba Sturzeneggera w Herisau** w Szwajcaryi uznany od wielu lat jako znakomicie skutkujący środek leczniczy. W słojach po cenie 3 złr. 20 ct. a. w. z szczegółowym opisem używania i poświadczeniami, nabyć można w PRADZE w aptece Fürsta; w WIEDNIU u Józ. Weissa, aptekarza „pod Murzynkiem" Tuchlauben 27. 1485

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i we wszystkich aptekarzy, fryzjerów i magazynach perfum.

VELOUTINE

Puder ryżowy specyalnie PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^les FAY,** Fabrykant Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

068

73 1673

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 grudnia 1888 roku a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 1 i 2 kwietnia 1889 r.

o godzinie w pół do 10tej przed południem,
wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Jedyna fabryka bilardów

we Lwowie ul. Grodzickich L. 3

Braci Andraszek

ma na sprzedaż gotowe bilardy, kule, kije i wszelkie p zybory. 1524

Bilard obracany z naszej fabryki można oglądać w restauracyi p. Landesbergera przy ulicy Pańskiej.

Na sprzedaż 518

kamienica trzypiątrowa

o dwóch frontach, w śródmieś iu, pod przystępnemi warunkami. Wiadomość udzieli Wny Karasiński w kancelaryi notaryalnej, ul. Karola Ludwika l.13.

Karola Majera

Fabryka

instrumentów muzycznych

i strun

w Schönbach koło Eger (w Czechach)

poleca swój jako najlepszy uznany wyrób wszelkiego rodzaju instrumentów rznietych, dętych i orkiestralnych z najlepszego materyału, sławnych ze swego szlachetnego, pełnego i czystego tonu, jak niemniej struny wybornej jakości i wszelkie przybory po najniższych cenach.

Za trwałość i dobroć towaru udziela gwarancyi. 1694

Cenniki na żądanie gratis i franko.



Parkiety i posadzki deszczułkowe oraz

wszelkie wyroby stolarskie

jako to: okna, drzwi i t. d. poleca

Fabryka parowa

Braci Wczelaków

we Lwowie. 1497

oraz poszukuje się zakupna większej ilości materyałów, a to: brusy sosnowe 5 ctm. grube, tarcie i brusów dębowych, tarcie jaworowych.

Jedna z osobliwości w Paryżu.



GRANDS MAGASINS DU

Printemps

nouveautés.

Wspaniałe album ilustrowane zawierające **591 rycin** niewydanych dotąd **na porę letnią** wysyła się bezpłatnie i franko na żądanie zafrankowane przesłane do

PP. JULES JALUZOT & Cie

w Paryżu.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materyj składających kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. (Dokładnie oznaczyć w liście gatunek i cenę). 1726

Wysyłka do wszystkich krajów.

W katalogu objęte są warunki przesyłek.

Tłómacze do wszystkich języków

na usługi osób, które życzą sobie zwiedzić magazyny.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swój wyłączny skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

		zł.	ct.
Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	1	60
„ „ melange	„ „ „	1	80
Suszong, wyborna . .	„ „ „	2	—
„ najlepsza . .	„ „ „	3	—
Melange, karawanowa .	„ „ „	4	—
Fu-Czu Fu Nr. I. . .	„ „ „	3	20
„ „ Nr. II. . .	„ „ „	4	50
„ „ Nr III. . .	„ „ „	6	—
K. & S. Popow funt 1 r. 80 k.	„	2	40
„ „ „ 2 r. — k.	„	3	—
„ „ „ 2 r. 50 k.	„	3	75
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo „	1	60
„ H. prima .	„ „ „	1	80
„ non plus ultra	„ „ „	2	50

☛ Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 6319

Sadzonki i nasiona leśne

przesyła za zaliczką i na wszystkie stacye kolei i poczty **Leśnictwo Zassów pod Czarną.**

Nasiona sosny 1 zł 30 ct. – świerka 60 ct. – modrzewia 60 ct. za 1 funt

Sadzonki sosny rocznej 50 ct., 2-letnie 1 zł.— świerk 2-letn. 1 zł., 3 letn. 1 zł. 50 ct — modrzew 2 letn. 2 zł. — akacya roczna 1 zł. 50 ct. — olszyna, brzezina, akacya 2 i 3-letn 3 zł. — **Wszystko za 1000 sztuk.** 1376

(Centralne Biuro ogłoszeń)

Nakładem księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie, wyszły:

Tretiak, Historya wojny chocimskiej. Cena zł. 1.50.

Breiter, Władysław książę Opolski, Pan na Wieluniu, Dobrzyniu i Kujawach; Palatyn węgierski i Wielkorządca Polski i Rusi. Zarys biograficzny. Cena zł. 1.20.

Gorzycki, Połączenie Rusi Czerwonej z Polską przez Kazimierza Wielkiego. Cena zł. 1. 1921

HANDEL

Płócien i bielizny

JANA RIEDLA

we Lwowie,



poleca najtaniej własnego wyrobu

Koszule salonowe

po zł. 1·60, 2, 2·25, 2·50 i 3.

Koszule z jednym, dwoma i trzema guzikami w przodzie zł. 2.50.

Koszule z pikowemi przodami, białe i kolorowe zł. 2·50 i 2·75.

Koszule nocne po zł. 1·75, 2 ozdobione na wzór ukraińskich po zł. 2·40, 2·6 i 3.

Kalesony

po zł. 1, 1.20, 1·30, 1·65 i 1·80.

Kołnierze tuzin po zł. 2.40 i 2.80.

Mankiety tuzin po zł. 4 i 4.80.

Chustki płócienne, tuzin po zł. 2.40.

Krawaty

w największym wyborze,

Zamówienia z prowincyi wykonują się najstaranniej. 1162

Handel

Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca świeży transport 1608

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej

		zł.	ct.
1/2 kilo Congo cesarski . .		2 zł.	— ct.
„ familijnej . .		3 „	— „
„ Melange de Moskau . .		4 „	— „
„ Imperial . .		5 „	— „
„ Souchong w oryg. upakowaniu		4 „	— „
„ Wysiewek własnych . .		1 „	70 „
„ Ciast angielskich do herbaty .		1 „	20 „

Do siewu wiosennego

poleca wszelkie nasiona, jako to: pszenicę, żyto, owies, jęczmień, buraki oberndorfskie, koniczynę, amerykański koński ząb, amerykańską kukurudzę „la plata“, kukurudzę bukowińską w najcelniejszych jakościach i sprzedaje takowe po najprzystępniejszych cenach w miarę zapasów. 1700

Bank rolniczy we Lwowie.

W bardzo dobrym gatunku, po taniej cenie, do każdego użytku przydatną

Oliwę rossyjską do maszyn

kilogram 28 ct.

przy odbiorze oryginalnej beczki 100 kilo złr. 24, franko beczka,

poleca 346

Alojzy Hübner, Lwów,

ulica Karola Ludwika L. 13.

Skład fabryczny produktów dla gospodarstw wiejskich i domowych.

Reszki materyj

z czystej wełny owczej

po 3.10 metrów, wystarczające na wielki garnitur męski, z powodu wielkiego nagromadzenia, sprzedaje się po cenie zł. 4.50 do zł. 12 od resztki. Wielki zapas peruwienu, doskinu, trikotu, wszystkie gatunki wybornych towarów **gręplarskich, kamgarnowych** i materyj płóciennych do prania. Wzory do wyboru przesyła się z wszelką gotowością. PP. krawcy otrzymują obfite kolekcye wzorów ze sztuki krajanych.

Tuchfabriks-Niederlage „zum weissen Lamm“ in Brünn. 1412

PAPIER FAYARD ET BLAYN

Przeszło SZEŚĆDZIESIĄT LAT POWODZENIA świadczą o skuteczności leczenia: **katarów, reumatyzmów, irrytacyi piersiowych, boleści, zwichnień, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń.** We wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręczny podpis). 5756

Skład fabryczny sukien

BERNHARDA TICHO

Berno, Krautmarkt Nr. 18

wysyła za pobraniem: 148

Kamgarn letni. Resztka na kompletny garnitur męski, 6.40 metr. długi, złr. 3.	**Materye na zarzutki.** 2.10 metr długie, na kompletną zarzutkę (Ueberzieher) złr. 7.
Berneńskie materye sukienne. Resztka 3.10 metr. na kompletny ubiór męski, złr. 3 ct. 75.	**Berneńskie materye modne.** Resztka 3.10 metr. długa, na kompletny ubiór męski, złr. 5.50,
!! Zakupno przy okazyi !! **Berneńskie resztki materyj** Resztka na kompletne ubranie męskie, 3.10 metr. długie, złr. 4.50.	**Materye na zarzutki.** najprzedniejszej jakości. na kompletną zarzutkę złr. 8 w a.

Wzory gratis i franko.

☛ Elegancko wykonana karta wzorów z 400 deseniami dla pp. krawców niefrank.



Pracownia i Skład

GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH

Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **Jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct** i wyżej. [6]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

3

Pumpen Waagen

aller Arten für häusliche und öffentl. Zwecke. Landwirthschaft. Bauten und Industrie.

Neuheit: Nach dem Bower-Barff-Patent-Inoxydations-Verfahren

☛ **Inoxydirte Pumpen** ☚

sind vor Rost geschützt.

neuester, verbesserter Constructionen.

Decimal- Centesimal- u. Laufgewichts-Brückenwaagen aus Holz u. Eisen, für Handels-, Verkehrs-, Fabriks-, landwirthschaftliche und andere gewerbliche Zwecke. Personenwaagen, Waagen f. Hausgebrauch, Viehwaagen.

Commandit-Gesellschaft für Pumpen und Maschinen-Fabrikation.

Kataloge gratis und franco. **W. GARVENS, Wien, I., Wallfischgasse 14.** Kataloge gratis und franco.

Zu beziehen durch alle resp. Maschinen-, Eisenwaaren- etc. Handlungen, technischen und Wasserleitungs-Geschäfte, Brunnenbau-Unternehmer etc. Man verlange ausdrücklich **Garvens' inoxydirte Pumpen, resp. Garvens' Waagen.**

Z drukarni Wł Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich